

Dramatyczne sceny w centrum miasta

Czerwony, rozstawiony parawan na ul. Świeckiej, w centrum Tucholi i uwiązane się służby przykuły uwagę i bardzo zaniepokoiły tucholan w piątek po południu, gdy zaczynała się majówka. W tym czasie ratowano życie jednego z przechodniów. Str. 3

Tygodnik Tucholski

nr 18 (1522) 6 maja 2021

ISSN 1234-6314

cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

EXPRESS OPTYK

Tuchola, ul. Pocztowa 4

BADANIE WZROKU

UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE

501 713 717

EKSPRESOWE

USŁUGI OPTYCZNE

www.express-optyk.pl

Kęsowo:

Zarzuty wobec radnego o szantaż i zastraszanie



Kierowniczkę GOPS-u i zakładu komunalnego, a także wicewójt i dyrektorka szkoły. Cztery kobiety opowiedziały podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Kęsowie o swoich odczuciach na temat kontaktów z radnym Tomaszem Linkiem. Radny sprawy nie komentuje. Nie mógł być obecny na posiedzeniu, a najpierw chce spotkać się ze skarżącymi go osobami. Str. 12-13

Na początek AstraZeneca i Moderna:

Pierwsze szczepionki na OSiR-ze Str. 2

Prezes zwrócił się do samorządów o wsparcie

Przestarzały sprzęt w karetkach. Szpital kupuje defibrylatory Str. 5

Nie segregują śmieci. Będą kary? Str. 8

Horrendalne podwyżki zniesione. Komentarze o współpracy powiat – gminy Str. 11

Tuchola

Mieszkańcy nie chcą żadnej kompostowni

Fot. materiał UM Tuchola

Wrocławska firma chce budować w dzielnicy przemysłowej Tucholi, a dokładnie na terenie dawnej kotłowni przy ul. Budowlanej, kompostownię do bioodpadów. Do gminy wpłynął wniosek o wydanie decyzji środowiskowej. To etap początkowy, niemniej jednak mieszkańcy, którzy skontaktowali się z „Tygodnikiem”, już teraz nie wyrażają zgody na posadowienie takiego obiektu niedaleko budynków mieszkalnych. – Skutki użytkowania takiej kompostowni będą czuli nie tylko ci najbliżsi mieszkający, ale też i mieszkańcy Rudzkiego Mostu, a nawet osiedla przy ulicy Cegielnianej – twierdzi nasz czytelnik. Str. 7

Reklama

DOSTĘPNA OD RĘKI
BLACHA TRAPEZ
II GATUNEK
DZWOŃ I PYTAJ O CENĘ!

VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

RUDZKI MOST
Hejnałowa 2
Tuchola
www.verpol.pl
698 972 206

SPR
Polska Sp. z o.o.

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA

www.spr-polska.eu

ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!

- ✓ Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych – 17%
- ✓ Dopłaty do fotowoltaiki – rządowy program „Mój Prąd 2021”
- ✓ Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- ✓ Przedsiębiorco! Nie płać za droższy prąd!

ul. Dworcowa 19, 89-650 Czersk • tel. 731 954 610

Na początek AstraZeneca i Moderna:

Pierwsze szczepionki na OSiR-ze

Jak informuje Artur Nagórka, w pierwszej dostawie do Tucholi dotarły szczepionki firm AstraZeneca i Moderna. W dalszej perspektywie dostępne mają być wszystkie 4 preparaty, czyli poza wspomnianymi jeszcze Pfizer i Johnson & Johnson. Uruchomiono też rejestrację, dzięki której dodzwonisz się bezpośrednio na OSiR w Tucholi.

Według zeszlotygodniowych zapowiedzi punkt szczepień powszechnych w hali tucholskiego OSiR-u miał ruszyć 4 maja. Bez szczepionek nie było to jednak możliwe. A te, jak informuje prezes spółki Miejskie Centrum Lekarskie w Tucholi Artur Nagórka, dotarły 5 maja o godzinie 8:30.

– Działanie naszego punktu jest uzależnione bezpośrednio od dostaw szczepionek. Teraz mogę powiedzieć już oficjalnie, że ruszamy. Pierwsi pacjenci przybędą na godzinę 11:00. Mieszkańcy są już zapisani też na kolejne dni – informował

w środę rano (5 maja) Nagórka.

Przekazał ponadto, że w pierwszym transporcie do Tucholi dotarły preparaty firm AstraZeneca i Moderna. W pierwszym i drugim tygodniu funkcjonowania punktu na OSiR-ze ma być podawanych po 1200 dawek szczepionek. W Tucholi, według zapowiedzi Narodowego Funduszu Zdrowia, dostępne będą szczepionki wszystkich 4 firm, a w kolejnych tygodniach dostawy zostaną zwiększone – do 1800 dawek na tydzień. Na ten moment punkt w hali czynny jest 5 dni w tygodniu, w godzinach 8:00-18:00.

Rejestracja

Codziennie otwierane są rejestracje na szczepienia przeciw COVID-19 dla kolejnych grup wiekowych, a od 10 maja będą mogli jej dokonać wszyscy chętni. Jak zarejestrować się na szczepienie? Do wyboru są cztery możliwości: dzwoniąc na całodobową i bezpłatną infolinię 989, korzystając z Internetowego Konta Pacjenta na pacjent.gov.pl, wysyłając SMS pod numery: 664-908-556 lub 880-333-333 o treści SzczepimySie albo dzwoniąc bezpośrednio do punktu szczepień. MCL uruchomił 3 numery telefonów,

dzięki którym można dodzwonić się bezpośrednio do punktu szczepień na tucholskim OSiR-ze. Podajemy je w ramce przy artykule.

Należy zaznaczyć, że punkt szczepień powszechnych zorganizowany w Tucholi od dłuższego czasu jest przedmiotem wielu publicznych dyskusji. Sporo na jego temat ma do powiedzenia między innymi prezes spółki Szpital Tucholski Jarosław Katulski. Uważa on, że szpital został całkowicie pominięty przy planowaniu organizacji szczepień na terenie powiatu tucholskiego. Katulski przez długi czas mówił o tym podczas sesji Ra-

dy Powiatu Tucholskiego, która odbyła się 30 kwietnia. Więcej na ten temat napiszemy w kolejnym numerze „Tygodnika Tucholskiego”.

W kwestii szczepień jeszcze garść statystyk: do 5 maja, według oficjalnych danych ministerstwa zdrowia, w naszym powiecie wykonano ich łącznie 10.132, liczba zaszczepionych obiema dawkami wynosiła 2611. Z kolei w skali kraju do środy wykonano łącznie 12.225.861 szczepień, podano 9.186.041 pierwszych dawek, liczba osób w pełni zaszczepionych to 3.039.820.

Kamil Tajl

KORONAWIRUS RAPORT

Od soboty ruszają hotele

8 maja jest kolejną datą wyznaczającą uchylenie obostrzeń – tym razem otwarte zostaną hotele. Tydzień później, jeżeli wskaźnik zakażeń na 100 tysięcy osób spadnie poniżej 15, możliwe będzie zniesienie obowiązku noszenia maseczek na świeżym powietrzu.

Do środy (5 maja) rząd nie poinformował o żadnych zmianach w harmonogramie uchylenia obostrzeń, który został zaprezentowany 28 kwietnia. Od 1 maja mogą być otwarte

obiekty sportowe na świeżym powietrzu. Kryte korty, boiska, hale itp., a także baseny są z kolei dostępne dla zorganizowanych grup dzieci i młodzieży.

Warto przypomnieć, że w tym tygodniu w znacznym stopniu został odmrożony handel. Po długim czasie działalność wznowiły sklepy budowlane i meblowe oraz galerie handlowe – nadal w reżimie sanitarnym. Od wtorku (4 maja) otwarte mogą być

ponadto galerie sztuki i muzea, a nauka stacjonarna wróciła w szkołach podstawowych – na razie w klasach I-III. Zmieniono także limity w kościołach – aktualnie na jednego wiernego musi przypadać 15 m².

Kolejne zmiany w obostrzeniach zaczną obowiązywać od soboty (8 maja). Hotele będą mogły przyjmować gości, ale w ograniczonym zakresie

Dzień:	Liczba nowych, wykrytych zakażeń	Zgony z danego dnia (także z chorobami współistniejącymi)	Liczba osób objętych kwarantanną
29.04.2021 r.	10	0	306
30.04.2021 r.	12	1	285
1.05.2021 r.	10	0	304
2.05.2021 r.	4	0	252
3.05.2021 r.	10	0	243
4.05.2021 r.	6	0	211
5.05.2021 r.	3	0	217

– dopuszczono maksymalnie 50-procentowe obłożenie. Zamknięte będą musiały pozostać strefy restauracyjne oraz wellness & spa.

Niezmiennie śledzimy oficjalne statystyki podawane

przez ministerstwo zdrowia. W tabeli podajemy podstawowe liczby dotyczące zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2 na terenie powiatu tucholskiego z ostatnich 7 dni.

Kamil Tajl

Reklama

TAXI
VW TIGUAN
725 309 666

Reklama

Twój lokalny
**INSTALATOR
FOTOWOLTAIKI**

CEO
Centrum Energii Odnawialnej

Napisz, zadzwoń!
Wykonamy dla Ciebie
bezpłatną wycenę instalacji.

Centrum Energii Odnawialnej
ul. Wczasowa 2 89-502 Raciąż

+48 530 163 326 kontakt@ceo-odnawialna.pl

pożyczam
Jacek Góralski
#EkoPasja

Dramatyczne sceny w centrum miasta

Czerwony, rozstawiony parawan na ul. Świeckiej, w centrum Tucholi i uwijające się służby przykuły uwagę i bardzo zaniepokoiły tucholan w piątek po południu, gdy zaczynała się majówka. W tym czasie ratowano życie jednego z przechodniów.

Cały ostatni tydzień, w tym majówka, obfitował w liczne, niebezpieczne wydarzenia, do których wyruszali zarówno strażacy, pogotowie, jak i policja. Intensywność wyjazdów najlepiej pokazuje nasza cotygodniowa kronika policyjno-strażacka, którą publikujemy dziś na str. 21. Wśród zdarzeń są niestety także takie o dramatycznym charakterze. Fatalnie bowiem zaczęła się na ulicach Tucholi sama majówka. W piątek po południu (30 kwietnia) do nieszczęśliwego wypadku doszło na ul. Świeckiej. Chodzi o centrum miasta, okolice Żabki, apteki, wielu innych sklepów, przy których ruch przechodniów – także w miejscach poza przejściami dla pieszych – jest intensywny.

– Pieszy postanowił przejść przez ulicę w niedozwolonym miejscu. Zza innego pojazdu wtargnął niespodziewanie na jezdnię wprost pod nadjeżdżające audi – relacjonuje zdarzenie funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Tucholi **Daniel**

Spychała. „Tygodnik” w piątek pojawił się na miejscu na finał akcji służb. Dowiedzieliśmy się wówczas na gorąco, że wydarzenie wyglądało tragicznie. Na miejscu wypadku trzeba było bowiem rozstawić czerwony, charakterystyczny osłaniający parawan, który przy takich sytuacjach kojarzy się złowieszczo.



– Pieszy postanowił przejść przez ulicę w niedozwolonym miejscu. Zza innego pojazdu wtargnął niespodziewanie na jezdnię wprost pod nadjeżdżające audi – słyszymy w komendzie policji. Z tych ustaleń wynika więc, że kierowca widocznego na zdjęciu auta nie był winny spowodowania wypadku.



Do nieszczęśliwego wypadku doszło w piątek po południu na ul. Świeckiej w centrum miasta, w pobliżu licznych sklepów. Ruch w tym miejscu zawsze jest bardzo duży także w przypadku pieszych.

Reanimacja na Świeckiej

Jeszcze w piątek wstępne informacje na temat stanu zdrowia pieszego przekazał nam oficer prasowy komendy **Bartosz Wiese**.

– Mężczyzna walczy o życie – mówił nam wtedy rzecznik policji, wyjaśniając, że mężczyzną tym jest mieszkaniec gminy Kęsowo. Teraz, potwierdzając piątkowe informacje, dowiadujemy się, że audi było kierowane przez 61-letniego mieszkańca gm. Gostycyn, jednakże to nie on jest sprawcą zdarzenia. Policja prowadzi postępowanie przygotowawcze pod kątem zaistnienia wypadku.

Jak słyszymy w straży, ratownicy medyczni z pogotowia ratunkowego na miejscu, bezpośrednio na ul. Świeckiej, prowadzili reanimację poszkodowanego celem przywrócenia czynności życiowych. Następnie mężczyzna śmigłowcem trafił do Szpitala Uniwersyteckiego w Bydgoszczy.

W ostatnich dniach próbowaliśmy aktualizować informacje na temat stanu zdrowia pieszego, kontaktując się z komendą policji w Tucholi. Do momentu wysłania bieżącego numeru „Tygodnika” do druku to się nie powiodło. Dlatego do tematu wrócimy.

(pp), G., fot. (pp)

Reklama

ADMONTEx 690 490 190
www.admontex.pl

- domy szkieletowe z drewna
- domki letniskowe
- więźby i pokrycia dachowe
- altany i tarasy drewniane

DOM FINANSOWY QS KREDYTY I POŻYCZKI

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- pożyczki pozabankowe

Bank Ci odmówił? My pomożemy!

Eurocentrum Kredytowe Tuchola
ul. Piastowska 25; tel. 502 062 117

Husqvarna
KOSIARKI
RATY 0%

SPRZEDAŻ, SERWIS, RATY
SKLEP FIRMOWY
ul. Karasiewicza 5, tel. 52 33 612 29

FIRMA **PESTROL** MASZYNY ROLNICZE

zaprasza na wielkie otwarcie nowego SKLEPU
rolno-technicznego

8 maja (sobota), godz. 10.00
Cekcyn, ul. Wczasowa 41

LOTERIA – DO WYGRANIA ELEKTRONARZĘDZIA

INNE ATRAKCJE

Urząd czeka na zarządzenie, a...

Tuchola czeka na wybory

Komisarz wyborczy w Bydgoszczy wydał już postanowienie w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatów tucholskich radnych: Marii Borzeszkowskiej i Wojciecha Kocińskiego.

Maria Borzeszkowska i Wojciech Kociński, o czym pisaliśmy już w poprzednim wydaniu „Tygodnika”, złożyli podczas kwietniowego posiedzenia Rady Miejskiej w Tucholi swoje rezygnacje z mandatów radnych. Ich wnioski zaraz po tym zostały przesłane do komisarza wyborczego, który wydał już postanowienie w sprawie.

– Komisarz wyborczy stwierdził wygaśnięcie mandatu radnej Marii Borzeszkowskiej i radnego Wojciecha Kocińskiego – infor-

muje sekretarz gminy Tuchola Justyna Gackowska.

Zgodnie z zapisami postanowienia komisarza przekazane zostało wojewodzie kujawsko-pomorskiemu oraz przewodniczącemu Rady Miejskiej w Tucholi.

– W tej chwili czekamy na zarządzenie wyborów uzupełniających do rady miejskiej – dopowiada sekretarz gminy. – Najprawdopodobniej otrzymamy je jeszcze w tym tygodniu.

(Iz)

Reklama

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KLIENTA
W ZAKRESIE UBEZPIECZEŃ OC I AC
19 firm ubezpieczeniowych w jednym miejscu**

**Ponadto: sprzedaż biletów autokarowych
zagranicznych SINDBAD**

PRZYJDŹ I SPRAWDŹ

**Usługi Ubezpieczeniowo-Finansowe Czoska Aleksandra
ul. Karasiewicza 3 (I piętro, budynek GS), Tuchola
tel. 602 269 637, 600 094 637**

**Wyjeżdżasz za granicę
na wakacje lub do pracy?**

Musisz wykonać test na Covid-19?

**Zadzwoń i umów się, a my przyjedziemy do Ciebie.
W ofercie test PCR i antygenowy
(wynik w 15-20 minut).**

Zaświadczenia w j. polskim/angielskim/niemieckim.

Tel. 532 508 034



Czy zmobilizowałaby mieszkańców?

Większej ulgi nie będzie

Radny przedstawił wniosek mieszkańców w sprawie zwiększenia ulgi na śmieci biodegradowalne. Uważa, że takie rozwiązanie zmobilizowałoby mieszkańców do zwrócenia baczniejszej uwagi na to, co i gdzie wyrzucają i przyczyniłoby się do produkowania mniejszej ilości śmieci, które potem i tak trzeba zagospodarować.

Wniosek o zwiększenie ulgi na śmieci biodegradowalne celem mobilizacji społeczeństwa zgłosił radny **Romuald Gierszewski**. Przyznał, że to pomysł mieszkańców.

– Realna zmiana w wysokości stawek będzie promowała kompostowanie liści, trawy i wszystkich organicznych rzeczy – przekonywał. – Obserwując tereny wiejskie, jestem bardzo zdziwiony tym, że przed posesjami stoi tyle worków z odpadami, które równie dobrze można przecież kompostować. Wydaje mi się, że mieszkańcy wystawiają je,

bo ulga, jaka została ustalona z tytułu kompostowania bioodpadów, jest tak niewielka, że zwyczajnie nie chce się im tego robić. Łatwiej jest wystawić worki z trawą i liśćmi przed dom, by PK je zabrało, niż zagospodarować to w inny sposób – kwitował Gierszewski.

Na zwiększenie ulgi na śmieci biodegradowalne dla posesji, na których terenie są kompostowniki i których właściciele zgłosili ten fakt w deklaracji, jak informuje urząd miejski, nie ma co liczyć. Jak podają, ustalone stawki opłat ledwie się bilansują

w ogólnym rozliczeniu odbioru i utylizacji śmieci.

– System odbioru odpadów został ustawowo tak skonstruowany, by dochody z wpłat mieszkańców równoważyły koszty utylizacji i przerobu wszystkich powstałych na terenie gminy odpadów – przypominają pracownicy urzędu.

– W przypadku zwiększenia ulgi za kompostowanie odpadów przez mieszkańców znacząco spadną dochody całego systemu – tłumaczy burmistrz **Tadeusz Kowalski**. – Biorąc pod uwagę wyżej wskazaną konieczność bilansowania się systemu, spadek dochodów wynikający ze zwiększenia ulgi za bioodpady musiałby być pokryty zwiększeniem obecnie przyjętej stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W efekcie osoby, które nie kompostowałyby bioodpadów, musiałyby płacić zwiększoną stawkę za gospodarowanie odpadami. Zważywszy na ostatnią podwyżkę stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi, dalsze jej zwiększenie mogłoby spotkać się z negatywną reakcją ze strony mieszkańców gminy, jak również prowadzić do coraz większej liczby odpisów właścicieli nieruchomości oraz powstawania „dzikich” wysypisk na terenie gminy.

Lucyna Zdanowska

FOTOWOLTAIKA
konkurencyjne ceny!

tel. 692 594 281

OGŁOSZENIE

Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi zostały wywieszone na okres 21 dni, a także zamieszczono na stronach internetowych www.bip.tuchola.pl – /NIERUCHOMOŚCI/ wykazy dotyczące sprzedaży działek położonych w Tucholi:

– przy ul. abp. Jakuba Świnki – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej,

– przy ul. Piotra Szafrąca – teren usług nieuciążliwych z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Bliższych informacji udziela Wydział Mienia (pok. 204),
tel. 52 564 25 30.

ZAPRASZAMY!

**Wszystkie sklepy
już otwarte!**

BRAMA POMORZA
Centrum Handlowe
ZAPROSZENIE ZAWSZE AKTUALNE

f GaleriaBramaPomorza
bramapomorza.pl

Prezes zwrócił się do samorządów o wsparcie

Przestarzały sprzęt w karetkach. Szpital kupuje defibrylatory

Gdy w grę wchodzi ludzkie życie, sprzęt nie może zawieść. Niestety, defibrylatory wraz z kardiomonitorem, które znajdują się w karetkach, są przestarzałe. Dlaczego są one niezbędne? Cemu służą? I ile ma kosztować wymiana?

Defibrylatory i kardiomonitoring life-pak służą do ratowania życia. Jak działają? To wyjaśniał na sesji Rady Powiatu Tucholskiego w piątek, 30 kwietnia **Jarosław Katulski**, prezes spółki Szpital Tucholski.

– Przy ich użyciu można wykonać reanimację, a także sprawdzić stan serca pacjenta – tłumaczył. – Są one szczególnie potrzebne w przypadku ostrego zawału mięśnia sercowego. Automatycznie łączą się z kardiologiami, dzięki czemu specjalista decyduje o dalszym postępowaniu.

Cel jest jeden: jak najszybciej pomóc pacjentowi i uratować jego życie. Niestety, life-paki w trzech systemowych karetkach Szpitala Tucholskiego już długo

nie posłużą. Mają około 12-13 lat i wymagają wymiany.

– Serwis odmówił przeprowadzenia aktualizacji oprogramowania – mówił Jarosław Katulski. – Musimy je wymienić w trybie pilnym. Wiedziałem, że w końcu nas to czeka, ale z racji pilniejszych wydatków zawsze odkładałem ich zakup – wyjaśnił.

Teraz – jak przekonuje prezes szpitala – czekać już nie można. Poinformował, że udało się uzyskać 20% rabatu na zakup nowego sprzętu. Cena spadła o ponad 50 tys. zł dzięki temu, że stare defibrylatory zostaną przekazane dostawcy nowych. Zostaną wykorzystane w celach szkoleniowych. Kwota po obniżce sprzętu do trzech



Obecnie ratownicy korzystają z takiego sprzętu. Jak mówi prezes szpitala, zakup nowych defibrylatorów z kardiomonitorem jest pilny. Fot. nadesłane

karetek i tak przekracza jednak 200 tys. zł. Katulski zwrócił się do wszystkich samorządów z terenu powiatu tucholskiego o dofinansowanie zakupu. Do momentu sesji nie otrzymał pisemnej odpowiedzi.

– Pan starosta zadeklarował ustnie, że są jakieś możliwości, że można wykorzystać w tym celu fundusz kryzysowy – poinformował prezes lecznicy.

oraz Cekcyn. Nad sprawą pochylili się burmistrz **Tadeusz Kowalski**.

– Przygotowujemy odpowiedź na pismo prezesa szpitala. Niestety, nie dysponujemy wolnymi środkami na ten cel – informuje.

Wątpliwości w tej sprawie ma **Jacek Brygman**, wójt gminy Cekcyn.

– Mamy na ten temat mało informacji. Czy obsługą karetek zajmuje się spółka, czy prywatna firma? Nie jestem do końca przekonany, czy możemy współfinansować ten zakup, jeśli karetka są własnością prywatną. Na pewno wystąpimy z zapytaniem do prezesa

szpitala w tej sprawie – mówi. Nie ukrywa, że niełatwo znaleźć fundusze na nowy cel w trakcie roku. – Z tego typu wnioskami występuje się wcześniej, do połowy października, kiedy trwają prace nad przyszłorocznym budżetem – wyjaśnia.

Z kolei **Michał Mróz**, starosta tucholski potwierdza, że samorząd powiatowy zamierza wesprzeć szpitalny zakup.

– Sprawa jest pilna, tu chodzi o ludzkie życie i zdrowie. Karetka w naszym powiecie jeżdżą bez lekarzy – ten sprzęt zapewnia natychmiastową kontrolę specjalisty, co w przypadku np. zawału serca jest nieocenione. Zrobimy wszystko, aby znaleźć kwotę przynajmniej na zakup jednego urządzenia. Nie ma wątpliwości, że jest to rzecz niezbędna – deklaruje.

Czyją własnością są ambulanse? Jak wyjaśnia Jarosław Katulski, szpital współpracuje z prywatną firmą, ale trzy systemowe karetki (stacjonujące w Gostycynie, Śliwicach i Tucholi) są własnością szpitala. To do nich mają zostać zakupione defibrylatory.

– Jako radny wojewódzkiej obserwuję, że kiedy co roku komendant policji wojewódzkiej przedstawia raport, dziękuje samorządom za wsparcie. Zauważam, że policja może liczyć na fundusze z gmin. Służba zdrowia niestety rzadko. Możemy liczyć na wsparcie Powiatu Tucholskiego i pana starosty, także wójt gminy Gostycyn co roku znajduje środki. I to niestety tyle – komentuje Jarosław Katulski.

Elżbieta Doniecka

Reklama

AUTO REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Pytania i wątpliwości

Choć gminy nie udzieliły jeszcze oficjalnych odpowiedzi, z pytaniem o dofinansowanie zwrócili się do dwóch gmin: Tuchola

Reklama

OSIEDLE HARMONIA

Domy w zabudowie bliźniaczej z widokiem na Tucholę

zł od 3500 zł/m²

Już dziś umów się na prezentację naszych mieszkań. Zapraszamy!

STAN DEWELOPERSKI

573 206 098
573 206 099

@ nieruchomości@jmkonstrukcje.pl

www.jmkonstrukcje.pl

J&M

Gostycyn pracuje nad stworzeniem izby pamięci

Będzie to nowa atrakcja turystyczna, ale też ważne miejsce dla mieszkańców gminy Gostycyn, w którym zabezpieczone będą cenne pamiątki. W izbie mają też być realizowane lekcje historii i edukacji regionalnej.

Idea powstania izby pamięci w Gostycynie zaczęła się kształtować już jakiś czas temu. Pojawiły się kolejne pamiątki, które aż proszą się, by je wyeksponować i pokazać mieszkańcom oraz odwiedzającym miejscowość turystom. Jednym z nich jest chociażby przykładowy obraz pochodzący z bagienieckiego kościoła ewangelickiego.

Jest lokalizacja

Do pierwszego konkretnego spotkania w sprawie utworzenia izby doszło kilka tygodni temu. Uczestniczyli w nim przedstawiciele gostycyńskiego urzędu gminy z wójtem **Ireneuszem Kucharskim** na czele oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Burchat” z prezesem **Jerzym Ochałą**.

Podczas posiedzenia zapadła decyzja o zaadaptowaniu pod potrzeby izby pamięci budynku dawnego ośrodka zdrowia, a dokładnie mówiąc pomieszczeń niegdyś wykorzystywanych przez Lokalną Grupę Rybacką „Borowiacka Rybka”.

Materiał informacyjny



Głównym scenarzystą gostycyńskiej izby pamięci ma być Marek Sass.

– Dostaliśmy środki na remont tego gminnego obiektu – opowiada wójt Ireneusz Kucharski. – I to właśnie w nim utworzymy nasze lokalne małe muzeum. Oczywiście samo tworzenie izby pamięci odbywać się będzie stopniowo, systemem gospodar-

czym, by zadanie nie stanowiło zbyt dużego obciążenia dla naszego budżetu. Na to bowiem nie mamy dodatkowych pieniędzy. Założyliśmy, że najpierw przygotujemy tablice informacyjne i gabloty. Później będzie czas na kolejne działania.

Szansa na poznanie historii przodków

Jak dodaje wójt, głównym scenarzystą izby pamięci ma być **Marek Sass**. Podczas spotkania organizacyjnego ustalono też, że gospodarzami obiektu będą zarówno gmi-

na, jak i Stowarzyszenie „Burchat”. W ramach wolontariatu wyznaczone osoby mają oprowadzać zainteresowanych po lokalnym muzeum. Będzie ono otwierane zgodnie z potrzebami mieszkańców i grup wycieczkowych lub zajęć szkolnych.

– Myślę, że do końca roku uda się nam już coś przygotować – zapowiada Marek Sass. – Tablice informacyjne posłużą do zamieszczenia m.in. wiadomości historycznych związanych z naszym regionem. Myślimy o takich tablicach, które w razie potrzeby będzie można zdjąć i wyeksponować także w innym miejscu. Z kolei w gablotach chcemy umieścić nasze regionalne pamiątki: zdjęcia, stare dokumenty lub rzeczy, które udostępnią lub przekażą nam nasi mieszkańcy.

Izba pamięci będzie usytuowana w jednym z pomieszczeń. W drugim ma powstać niewielka salka, która posłuży jako miejsce spotkań dla stowarzyszeń czy też jako miejsce do organizacji warsztatów lub zajęć edukacyjnych z możliwością prowadzenia lekcji multimedialnych i prezentacji.

Zdaniem pomysłodawców izba pamięci to kolejny przykład dobrych praktyk, potwierdzający, jak dzięki niewielkiemu wsparciu finansowemu można uzyskać długotrwałe efekty. Utworzenie izby będzie służyć szczególnie osobom młodym – głównie uczniom szkół, którzy niewiele wiedzą o tradycji i historii swoich przodków. Dla starszych mieszkańców będzie to zaś okazja powrotu do korzeni – tradycji, kultury, wartości życia rodzinnego.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

#SZCZEPIMYSIE

**NIE CZEKAJ!
ZAREJESTRUJ SIĘ
NA SZCZEPIENIE**

Wejdź na stronę
GOV.PL/SZCZEPIMYSIE
lub zadzwoń na infolinię **989**

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Mieszkańcy nie chcą żadnej kompostowni

Wrocławska firma chce budować w dzielnicy przemysłowej Tucholi, a dokładnie na terenie dawnej kotłowni przy ul. Budowlanej, kompostownię do bioodpadów. Do gminy wpłynął wniosek o wydanie decyzji środowiskowej. To etap początkowy, niemniej jednak mieszkańcy, którzy skontaktowali się z „Tygodnikiem”, już teraz nie wyrażają zgody na posadowienie takiego obiektu niedaleko budynków mieszkalnych. – Skutki użytkowania takiej kompostowni będą czuli nie tylko ci najbliżsi mieszkający, ale też i mieszkańcy Rudzkiego Mostu, a nawet osiedla przy ulicy Cegielnianej – twierdzi nasz czytelnik.

Wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dotyczącej budowy instalacji do kompostowania osadów ściekowych oraz odpadów zielonych i innych selektywnie zebranych na terenie Tucholi bioodpadów wpłynął do urzędu miejskiego wraz z początkiem kwietnia. Do wniosku dołączony był raport przedstawiający zakres planowanego przedsięwzięcia wraz z analizą oddziaływania pod względem wpływu przyjętych rozwiązań na poszczególne komponenty środowiska naturalnego. Firma chciałaby odbierać od mieszkańców część bioodpadów, przerabiać je i sprzedawać.

Magazyny, hale technologiczne i bioreaktory...

Przedsięwzięcie polegać ma na budowie nowych obiektów instalacji do biologicznego przetwarzania odpadów wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą, na terenie nieruchomości będącej własnością wrocławskiej firmy Geotrans SA. Obejmuje budowę magazynu wstępnego, hali technologicznej, tuneli (bioreaktorów) do intensywnego procesu biologicznego przetwarzania odpadów ulegających biodegradacji i biofiltru. Ma też powstać plac kompostowania odpadów, plac doczyszczania oraz magazynowania gotowego produktu, zbiornik na wody odciekowe, zbiornik przeciwpożarowy, wiatra magazynowa na sprzęt oraz myjka ciśnieniowa, a także boks magazynowy i waga samochodowa.

To wszystko miałyby powstać na działce nr 3352/4 znajdującej się w obrębie miasta Tucholi, a dokładniej mówiąc na terenach, na których usytuowana była niegdyś kotłownia przy ulicy Budowlanej. Właścicielem działki – jak wynika z raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko – jest wspomniana firma Geotrans SA z adresem siedziby we Wrocławiu. Powierzchnia działki przeznaczona pod inwestycję wynosi zgodnie z wypisem ewidencji gruntów ok 3,11 ha. Teren przewidziany pod przedsięwzięcie od strony południowej przylega do terenów zadrzewionych, od strony wschodniej, za ulicą Budowlaną przylega do terenów zadrzewionych oraz terenu o charakterze przemysłowym. Od strony północnej i wschodniej do obiektu przylegają tereny przemysłowe oraz składowe. Najbliższe położone tereny zabudowy mieszkaniowej znajdują się w odległości ok. 440 m, na północny – zachód od terenu inwestycyjnego. Teren rozpatrywany pod inwestycję nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzenne-



Wniosek firmy z Wrocławia dotyczy tej działki – na ul. Budowlanej w Tucholi. Fot. materiał UM Tuchola

go. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tuchola z dnia 20 października 2017 roku wskazuje, że analizowany obszar zlokalizowany jest w obszarze funkcjonalno-przestrzennym oznaczonym symbolem B – przemysłowo-usługowy.

Co powiedzą sanepid, Wody Polskie i ochrona środowiska?

Firma w swoim wniosku zwróciła się więc do burmistrza gminy Tuchola – jako organu właściwego w stosunku do lokalizacji inwestycji do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Wspomniana decyzja ma stanowić załącznik do wniosku o wydanie pozwolenia na budowę dla inwestycji do warunków zabudowy inwestycji i do wydania pozwolenia zintegrowanego.

Procedura, jak słyszymy w urzędzie miejskim, w omawianej sprawie ruszyła. Organ decyzyjny wystąpił do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie o zaopiniowanie karty informacyjnej przedsięwzięcia. Oprócz tego w urzędzie miejskim przygotowany przez firmę raport oddziaływania na środowisko został wyłożony do wglądu. Mogą się z nim zapoznać wszyscy zainteresowani mieszkańcy.

Kolejnym krokiem w procedurze będzie stwierdzenie (w drodze tzw. postanowienia) przez or-

gan właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, czy zachodzi konieczność przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Jeśli tak, to sprawa będzie wiązała się z zebraniem wielu (bardziej szczegółowych niż na etapie karty informacyjnej przedsięwzięcia) danych dotyczących środowiska w lokalizacji inwestycji. W ramach procedury oceny oddziaływania na środowisko niezbędne są także konsultacje społeczne.

Mieszkańcy nie chcą czekać. Będą protestować!

To dość długi i czasochłonny proces. Niemniej jednak już teraz, na tym etapie mamy pierwsze negatywne co do realizacji inwestycji głosy mieszkańców. Nasz czytelnik już w ubiegłym tygodniu zgłosił „Tygodnikowi”, że mieszkańcy, których posesje znajdują się w obszarze położonym w bliskim sąsiedztwie działki, na której miałaby powstać kompostownia do bioodpadów, będą protestować. Podobne zdanie mają okoliczni przedsiębiorcy. Nie zgadzają się na to, by w zasięgu ich wzroku powstała taka instalacja, która ich zdaniem może być uciążliwa dla środowiska i ludzi. Pojawiły się już też głosy mieszkańców domów wielorodzinnych i jednorodzinnych położonych w obrębie Rudzkiego Mostu i ulicy Cegielnianej. Oni również podchodzą do tego z dezaprobatą.

– Będziemy protestować – mówi „Tygodnikowi” jeden z mieszkańców Tucholi. – Zapoznaliśmy się z dokumentacją. Najprawdopodobniej jeszcze w tym tygodniu pójdą pierwsze pisma do burmistrza, do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, do Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wo-

dy Polskie informujące o tym, że protestujemy przeciwko realizacji tej inwestycji – opowiada dalej. – Maszyna już ruszyła. Będziemy zbierać podpisy. Zainteresowaliśmy tym problemem radnych. Liczymy na duży odzew w tej sprawie. Musimy działać już teraz, by nie było za późno – dodaje czytelnik.

Lucyna Zdanowska

Ogłoszenie płatne

Przepraszam
funkcjonariuszy policji
i zespół ratownictwa
medycznego,
którzy brali udział
w interwencji
dnia 4 stycznia 2021 r.
w Tucholi,
za znieważenie i groźby
skierowane przeze mnie
w ich kierunku.
Jacek Kłosowski

Wójt apeluje do mieszkańców

Nie segregują śmieci. Będą kary?

Jacek Brygman, wójt gminy Cekcyn apeluje do mieszkańców o zbieranie odpadów w sposób selektywny. Za niesegregowanie śmieci grozi dużo wyższa opłata.

Jak segregować śmieci? Na to pytanie odpowiedziałoby niejedno dziecko – dziś w szkołach i przedszkolach kładzie się nacisk na naukę ekologicznych zachowań. Przykład z najmłodszych powinni brać dorośli. Im z ekologią często nie po drodze, czego dowodem są kontrole firmy odbierającej odpady na terenie gminy Cekcyn. Kiedyś segregacja była wyborem. Z pewnością był to wybór opłacalny – stawki za odpady niesegregowane były bowiem wyższe od tych zbieranych w sposób selektywny. Obecnie segregacja jest już obowiązkiem. Nie wszyscy się jednak do niego stosują. W związku z powtarzającymi się przypadkami niesegregowania śmieci **Jacek Brygman**, wójt gminy Cekcyn zaapelował do mieszkańców o przestrzeganie przepisów. „Z przeprowadzonych kontroli wynika, że odpady, które powinny zostać oddane w sposób selektywny, trafiają do pojemnika na pozostałości z sortowania” – pisze w swoim apelu. Zaznacza, że kontrole w dalszym ciągu będą przeprowadzane. Niesegregowanie jest nie tylko nieekologiczne, ale i nieekonomiczne – im większa ilość odpadów zmieszanych, tym wyższe koszty funkcjonowania całego systemu gospodarowania odpadami.

– Firma na bieżąco prowadzi kontrole. Pojawiały się ewidentne przypadki niesegregowania odpadów, np. w pojemnikach na zmieszane znajdowały się szkło, plastik, papier czy puszki



Fot. Kamil Tajl



Jacek Brygman, wójt gminy Cekcyn apeluje do mieszkańców o segregowanie odpadów. Fot. Elżbieta Doniecka

– mówi Jacek Brygman. – Na razie wysłaliśmy przypomnienia o obowiązku segregacji oraz informację, że jeśli taka sytuacja się powtórzy, opłata wyniesie czterokrotność stawki.

Nie są to bynajmniej pojedyncze przypadki.

– Wysłaliśmy około 30 lub 40 takich pism – podkreśla wójt.

Zgodnie z przepisami za odmowę stosowania się do przepisów grozi opłata wynosząca przynajmniej dwukrotność obowiązującej stawki, a maksymalnie jej czterokrotność.

worek niebieski: papier, w tym tektury

worek żółty: tworzywa sztuczne, metale

worek zielony: szkło

worek brązowy lub kompostownik: bioodpady

Uświadamiają

Gmina Cekcyn wybrała tę drugą opcję. Przykładowo: czteroosobowa rodzina posiadająca kompostownik obecnie płaci 17 zł od mieszkańca, czyli 68 zł miesięcznie. Jeśli nie segreguje śmieci w prawidłowy sposób, zapłaci 68 zł od mieszkańca, co miesięcznie daje aż... 272 zł. Jeśli taka sama rodzina nie posiada kompostownika, płaci 19 zł od osoby, czyli 76 zł miesięcznie. W przypadku niestosowania się do obowiązku zbiórki selektywnej kwota ta wzrasta czterokrotnie, czyli do... 304 zł. Dotąd nikt jeszcze nie zapłacił kary, na razie gmina poprzestała na przypomnieniach o obowiązku segregacji oraz na wystosowaniu apelu.

W apelu wójt przypomina mieszkańcom zasady segregacji odpadów (szczegóły w ramce). Czy wcześniej samorząd próbował uświadamiać ludzi w tej sprawie lub zamierza przeprowadzić proekologiczną akcję w związku z zaistniałym problemem?

– Cały czas to robimy. Teraz ze względu na pandemię jest to trochę utrudnione, ale wcześniej na każdym zebraniu wiejskim mówiłem na ten temat. Były także rozdawane ulotki oraz informatory – podkreśla Jacek Brygman.

Zawsze podczas zebrania wiejskich wójt porusza także kwestię szkodliwości palenia śmieciami w piecach.

Elżbieta Doniecka

Reklama

OKNA I DRZWI PCV

D

DRUTEX

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355



CIEPŁE OKNA

LABORATORIUM ANALITYCZNE

PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI

ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola

tel./fax 52 33 43 184

e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl

www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
- powierzchniowej
- basenowej
- (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

→BADANIA ŚCIEKÓW

→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW

(wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.



BADANIA WODY CIEPŁEJ
(bakterie Legionella sp.)

Reklama

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

KOPALNIA KRUSZYWA

Drew-Kos Tuchola

ul. Chojnicka 74

tel. 534 665 535

52 334 38 38

Oferujemy:

- piasek, glinę,
- ziemię z wykopów (do wyrównywania terenu),
- ziemię ogrodową,
- kamień polny,
- kruszywo drogowe.



Wyższe stypendia pomostowe dla rozpoczynających studia

Ogłoszona niedawno XX edycja Programu Stypendiów Pomostowych wnosi zmiany w wysokości pomocy finansowej dla zdolnych studentów. Mogą oni liczyć na comiesięczną pomoc w wysokości 700 zł.

O tym, że zbliża się kolejna edycja Programu Stypendiów Pomostowych, informuje młodych i zdolnych ludzi Stowarzyszenie „Via Natura”. Organizacja od wielu lat zaprasza absolwentów szkół średnich z terenu powiatu tucholskiego do udziału w tym przedsięwzięciu stypendialnym. Współpracuje w tym zakresie z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności.

Przy okazji zaproszenia do udziału przedstawiciele „Via Natury” informują o zmianach w programie – oczywiście korzystnych dla młodych ludzi.

– Zasady przyznawania stypendiów i udziału organizacji pozarządowych w programie nie uległy zmianie – opowiada prezes stowarzyszenia **Halina Janowska-Gilka**. – Zmienia się jednak wysokość stypendium. Wynosić będzie 7.000 zł i będzie wypłacane w 10 miesięcznych ratach po 700 zł. Do tej pory stypendium wypłacane było w wysokości 5.000 zł (po 500 zł miesięcznie).

Zmiany w programie stypendialnym weszły w życie wraz z marcowym ogłoszeniem XX edycji Programu Stypendiów Pomostowych. Oficjalny komunikat o tym przedsięwzięciu został zamieszczony na stronie internetowej programu www.stypendia-pomostowe.pl i Facebooku.

– Zachęcamy wszystkich młodych, zdolnych ludzi do udziału w programie – dodaje Halina Janowska-Gilka. – Naprawdę warto. Pomogliśmy już wielu wspaniałym ludziom, którzy rozpoczynali swoje studia. Niektórzy z nich wykorzystali szansę na wsparcie także w latach kolejnych.

Prezes „Via Natury” przypomina, że stypendium pomostowe przyznawane jest na okres pierwszego roku dziennych studiów I stopnia lub jednolitych magisterskich realizowanych w polskich publicznych uczelniach akademickich.

Ważna jest rekomendacja stowarzyszenia

Zasady finansowania stypendiów przez organizacje lokalne (w na-

szym przypadku przez Stowarzyszenie „Via Natura”), będące dotychczasowymi partnerami programu, nie uległy zmianie. Co jeszcze jest ważne? Organizacja ta rekomenduje kandydatów do stypendiów.

– O stypendium pomostowe mogą się ubiegać osoby, które są obywatelami polskimi lub posiadają Kartę Polaka, które ukończą liceum lub technikum i zdadzą egzamin maturalny w 2021 roku, które mieszkają na terenach wiejskich lub miastach do 20 tys. mieszkańców (konieczne jest zameldowanie), które osiągną na egzaminie maturalnym liczbę punktów nie niższą niż 100. Dalej – pochodzą z rodzin, w których dochód w przeliczeniu na osobę lub dochód osoby uczącej się nie jest wyższy niż 1960 zł brutto, w czerwcu 2021 roku oraz posiadają wspomnianą już rekomendację organizacji lokalnej uczestniczącej w XX edycji PSP – wylicza Halina Janowska-Gilka. – O stypendia nie mogą



Zasady przyznawania stypendiów i udziału organizacji pozarządowych w programie nie uległy zmianie – opowiada prezes stowarzyszenia Halina Janowska-Gilka. – Zmienia się jednak wysokość stypendium.

ubiegać się jedynie kandydaci, którzy podejmą studia na kierunkach dla służb mundurowych – dodaje.

Podobnie jak w latach ubiegłych, wnioski będą składane przez kandydatów on-line, harmonogram całego procesu dostępny jest na wcześniej wspomnianej stronie stypendiów pomostowych.

– Ważne jest, aby kandydaci nie składali wniosków na ostatnią

chwile, tuż przed wyłączeniem aplikacji internetowej i aby wypełniając formularze on-line, mieli już rekomendację organizacji pozarządowej. We wniosku jest bowiem rubryka, w której kandydat umieszcza nazwę organizacji, od której otrzymał rekomendację. Bez wypełnienia tego pola złożenie wniosku w bazie jest niemożliwe – podkreśla Halina Janowska-Gilka.

Lucyna Zdanowska, fot. ed

Ogłoszenie płatne



Starosta Tucholski Michał Mróz informuje

„Rodzina Zastępcza Skarbem Opuszczonych Serc”

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Tucholi zakończyło kolejny etap projektu „Rodzina Zastępcza Skarbem Opuszczonych Serc”, zrealizowany w ramach kampanii społecznej Fundacji EY pn. „Dzień Rodzicielstwa Zastępczego”. Pomimo pandemii nagrano profesjonalny film „Zastępcze Serce” promujący rodzicielstwo zastępcze (do obejrzenia na YouTube) oraz przeprowadzono w 5 rodzinach sesję fotograficzną, której rezultaty można zobaczyć na ulotkach, plakatach i banerach promujących rodzicielstwo zastępcze. Największy baner umieszczony jest na budynku Starostwa Powiatowego w Tucholi, przy ul. Pocztovej 7. Dwa mniejsze „wędrują” po całym powiecie, co jakiś czas są w innym miejscu.

Dziękujemy pracownikom PCPR, rodzinom zastępczym oraz wykonawcom materiałów za duże zaangażowanie i olbrzymi ładunek pozytywnej energii. Dziękujemy też KP Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi za pomoc w montażu dużego banera oraz pozostałym parterom projektu, w tym szczególnie mediom, za bieżące informowanie mieszkańców o działaniach projektowych.

Zapraszamy wszystkich, którzy czują, że mogą zostać rodziną zastępczą, do kontaktu z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Tucholi, ul. Kościuszki 16. Tam dowiedzie się wszystkiego o rodzicielstwie zastępczym!



„Szpital Tucholski” rozpoczyna szczepienia populacyjne. Od 31 maja rozdzielono nam 1530 dawek szczepionki Pfizer tygodniowo. Możliwe jest, że liczba ta zostanie zwiększona, a także że otrzymamy szczepionki innych firm. Punkt szczepień zlokalizowany będzie w budynku fizykoterapii. Rejestracja możliwa jest poprzez:

- całodobową bezpłatną infolinię – nr tel. 989,
- elektronicznie poprzez e-Rejestrację dostępną na pacjent.gov.pl,
- bezpośrednio w „Szpitalu Tucholskim” w godz. 7:00-16:00 od poniedziałku do piątku pod nr. tel.:
a) 572 157 269,
b) 572 157 352,
- wysyłając sms na nr 664 908 556 lub 880 333 333 o treści **SzczepimySie**.

10 maja ruszy rejestracja na szczepienie przeciw COVID-19 dla wszystkich chętnych roczników powyżej 18. roku życia.

Infolinia w sprawie kwarantanny i zdrowia
+48 222 500 115

Infolinia Narodowego Programu Szczepień: 989

Nocne i świąteczne dyżury aptek w Tucholi:

- 3-9 maja „Wracam do zdrowia”, ul. Warszawska 15
- 10-16 maja „Dbam o zdrowie”, ul. ks. ppłk. J. Wryczy 22

Zapraszamy do muzeum

Z dniem 6.05.2021 r. Muzeum Borów Tucholskich ponownie otwarte. Dla zwiedzających udostępnione są wystawy stałe oraz wystawa czasowa. Zwiedzanie odbywa się w ścisłym reżimie sanitarnym w godz. 10.00-15.00. W muzeum jednorazowo może przebywać 10 osób zwiedzających (indywidualnie, zorganizowana grupa). Zwiedzanie bez możliwości wynajęcia przewodnika. Utrzymuje się zakaz organizacji lekcji i warsztatów muzealnych. O wszelkich zmianach w funkcjonowaniu będziemy informować na bieżąco.



Życzenia dla absolwentów i maturzystów

W imieniu Samorządu Powiatu Tucholskiego wszystkim absolwentom naszych szkół życzymy dużo szczęścia i pomyślności, a osobom, które przystąpiły do matury, życzymy również otwartości umysłu i sukcesów podczas egzaminu maturalnego, aby okazał się on znakomitą wstęgą w dorosłe życie.

Przewodnicząca Rady Powiatu **Dorota Gromowska** Starosta Tucholski **Michał Mróz**

Zarząd Dróg Powiatowych w Tucholi – tel. alarmowy 696 050 438

Starostwo Powiatowe w Tucholi, ul. Pocztovej 7, 89-500 Tuchola,
tel. 52 55 90 700, fax 52 55 90 701
e-mail: starostwo@tuchola.pl www.powiat.tucholski.pl

Wójt: mamy jeszcze trochę czasu

Hydrofornia Lubiewo – pierwszy przetarg unieważniony

Chętna do przeprowadzenia przebudowy i remontu była tylko jedna firma. Gmina chce wydać na ten cel niespełna 950 tys. zł, oferent zaproponował blisko 1,3 miliona. – Rozumiem, że ceny poszybowały w górę, ale pierwsza oferta jest za wysoka. Uspokoiliam radnych, że w Lubiewie zakres prac będzie dużo mniejszy niż w Bysławiu, a na realizację też mamy jeszcze trochę czasu, bo do końca kwietnia 2022 roku – tłumaczy wójt.

Pod koniec marca 2021 roku informowaliśmy, że efekty modernizacji bysławskiej stacji uzdatniania wody są już widoczne gołym okiem. Prace najprawdopodobniej zakończą się tam już za 2 tygodnie. Nie od dzisiaj wiadomo, że woda ma być priorytetem dla osób rządzących aktualnie w gminie Lubiewo: zarówno dla radnych, jak i samej wójtki **Joanny Jastak**. Poważnego remontu wymaga też druga hydrofornia – tym razem ta zlokalizowana w samym Lubiewie.

Dlatego miesiąc temu gmina uruchomiła niezbędne procedury i tamtejszy urząd opublikował postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na realizację przebudowy i remontu kolejnej stacji.

– Cały budynek hydroforni w Lubiewie ma zostać wyremontowany. Najważniejszą kwestią

jest wymiana pomp głębinowych w układzie filtracji. Ponadto zaplanowaliśmy zakup agregatu prądotwórczego w wersji mobilnej – mówiła pod koniec marca Jastak.

Jedna oferta – o ponad 300 tys. zł wyższa od kosztorysu

Podczas niedawnej sesji Rady Gminy Lubiewo (29 kwietnia) wójt poinformowała jednak, że opisywany przetarg został unieważniony. W postępowaniu została złożona bowiem tylko jedna oferta przez firmę Rosmosis z Perzyc. Jak tłumaczyła Jastak, kwota zaproponowana przez oferenta wyniosła 1.288.808,43 zł brutto, a gmina chce wydać na remont stacji uzdatniania wody 947.088,66 zł brutto (pieniądze pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych).

– Kosztorys opiewał na zabezpieczoną przez nas kwotę. Dlatego ogłaszamy kolejny przetarg. Rozumiem, że ceny poszybowały w górę, ale pierwsza oferta jest za wysoka. Uspokoiliam radnych, że w Lubiewie zakres prac będzie dużo mniejszy niż w Bysławiu, a na realizację też mamy jeszcze trochę czasu, bo do końca kwietnia 2022 roku. W pierwszym przetargu pojawiło się ponadto sporo zapytań – komentuje w rozmowie z „Tygodnikiem” Joanna Jastak.

Tak więc 23 kwietnia opublikowane zostało drugie ogłoszenie o zamówieniu na roboty budowlane – przebudowę i remont stacji uzdatniania wody w Lubiewie. W pierwszej połowie maja ma nastąpić otwarcie ofert.

Kamil Tajl

30 tysięcy na rodzinę

Do 17 maja organizacje społeczne mogą składać wnioski i ubiegać się o przyznaną przez marszałka województwa kujawsko-pomorskiego nagrodę „Rodziny z pozarządówki”. Jest to już czternasta edycja tego konkursu.

Tegoroczna edycja, jak podkreśla marszałek województwa **Piotr Całbecki**, jest szczególna, gdyż pozwoli docenić te organizacje, które realizowały swoje działania także w niezwykle trudnych czasach pandemii.

Konkurs obejmuje: inicjatywy (projekty) stowarzyszeń, fundacji oraz podmiotów, zrealizowane na terenie województwa kujawsko-pomorskiego na rzecz pożytku publicznego w 2020 r.

W konkursie mogą uczestniczyć: stowarzyszenia (w tym stowarzyszenia zwykłe), fundacje, organizacje działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności, sumienia i wyznania, kluby sportowe, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego. Nie mogą natomiast brać udziału te organizacje, które zostały nagrodzone w poprzednich trzech edycjach konkursu.

30 tysięcy do podziału

Uczestnicy powinni spełniać następujące warunki: być bezpośrednimi realizatorami inicjatywy społecznej (projektu), będącej przedmiotem zgłoszenia do konkursu, posiadać siedzibę albo oddział i prowadzić działalność na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, a ich roczne przychody na działania statutowe w 2020 r. wykazane w sprawozdaniu finansowym nie mogą przekraczać 300 tys. zł.

Złożenie „formularza zgłoszeniowego” powinno nastąpić w terminie do 17 maja na adres Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Departament Spraw Społecznych – Biuro Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, plac Teatralny 2, 87-100 Toruń, z dopiskiem „Konkurs Rodziny z pozarządówki”.

Dodajmy jeszcze, że nagrody marszałka w ramach konkursu „Rodziny z pozarządówki” mają charakter pieniężny. Łączna pula środków na nagrody w 2021 r. wynosi 30 tys. zł.

(Iz)

Szanowni Państwo! Od 5 maja zapraszamy mieszkańców gmin: Cekcyn, Gostycyn, Kęsowo, Lubiewo, Śliwice i Tuchola z **e-skierowaniem** do

Punktu Szczepień Powszechnych

TUCHOLA, hala widowiskowo-sportowa Ośrodka Sportu i Rekreacji, ul. Warszawska 17.



Szczepienia będzie realizować Miejskie Centrum Lekarskie sp. z o.o. w Tucholi



Rejestracja pod numerami telefonów:

506 364 737

503 956 605

518 539 047

Zaszczep się! Zapraszamy!

Wójt Gminy Lubiewo – Joanna Jastak

Wójt Gminy Kęsowo – Radosław Januszewski

Wójt Gminy Cekcyn – Jacek Brygman

Wójt Gminy Śliwice – Daniel Kożuch

Wójt Gminy Gostycyn – Ireneusz Kucharski

Burmistrz Tucholi – Tadeusz Kowalski

O niektórych sprawach lepiej nie pisać?

Horrendalne podwyżki zniesione. Komentarze o współpracy powiat – gminy

Po interwencji władarzy gmin i artykule „Tygodnika” Rada Powiatu Tucholskiego szybko zmieniła kontrowersyjne zapisy jednej z uchwał. Chodziło o niebotyczne podwyżki opłat za zajęcie pasa drogowego przy budowaniu m.in. nowych sieci wodno-kanalizacyjnych. Na takich zmianach na pewno skorzystają przede wszystkim mieszkańcy. Jednak niektórym radnym nagłaśnianie sprawy i przekazywanie informacji opinii publicznej nie do końca się podoba. Woleliby załatwiać niektóre tematy na zamkniętych spotkaniach. Kto jest na nie zapraszany, a kto pomijany? Starosta miał usłyszeć: „Z wami nie ma o czym gadać”.

W zeszłym numerze „Tygodnika Tucholskiego” bardzo szczegółowo opisaliśmy sprawę dotyczącą ogromnych podwyżek niektórych opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych. W związku z uchwałą, która została przegłosowana jeszcze w 2019 roku, gminy musiałyby płacić wielokrotnie wyższe kwoty w przypadku, kiedy np. rozbudują przy drogach powiatowych nowe sieci wodno-kanalizacyjne. Podwyżki wynikające z przegłosowanych zmian były gigantyczne i wynosiły nawet 1000 procent!

Temat, który poruszył „Tygodnik”, był szeroko dyskutowany podczas piątkowej (30 kwietnia) sesji Rady Powiatu Tucholskiego. Warto zaznaczyć, że stała się ona jedną z najdłuższych sesji w tej kadencji – mimo zdalnego trybu trwała ponad 5 godzin. Z wypowiedzi niektórych radnych jasno wynikało, że nie są oni zadowoleni z nagłośnienia sprawy i woleliby, aby ustalenia zostały przyjęte za zamkniętymi drzwiami. Szczegółowe informacje nie trafiłyby wtedy do opinii publicznej.

Wyjaśnienia przewodniczącej i jej interpelacja

Podczas sesji dyskusję o stawkach za zajęcie pasa drogowego rozpoczęła przewodnicząca rady powiatu **Dorota Gromowska**.

– Jest to temat, który urosł do jakiejś dużej rangi, a myślę, że można było go zupełnie inaczej i w innej formie załatwić i przeprowadzić. Ale nie o to chodzi – komentowała Gromowska. W swoim wystąpieniu szczegółowo przedstawiała kolejne zmiany w uchwale w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego wprowadzone w 2019 roku.

– Tak, jak powiedziała dzisiaj [30 kwietnia – red.] na komisji finansów jedna z radnych – **Barbara Drewczyńska**, my radni nie dokonaliśmy wówczas właściwej analizy. Przedstawiona została nam od nowa cała uchwała, więc my radni zwracaliśmy przede wszystkim uwagę na stawki związane z zajęciem pasa pod kątem urządzeń gazowych, jak też na to, czy uchwała spełnia wymagania formalne – tłumaczyła dalej Gromowska, odnosząc się w tym fragmencie do ostatnich zmian wprowadzonych w uchwale w grudniu 2019 roku.

Wtedy też przegłosowano bardzo wysokie podwyżki stawek

za zajęcie pasa w przypadku inwestycji wodno-kanalizacyjnych. Zauważono je dopiero teraz, kiedy to gmina Cekcyn wybudowała nową sieć wod.-kan. w Trzebcinach, a ze starostwa otrzymała nowy, ogromny „rachunek”.

W tym miejscu należy podkreślić, że to właśnie Dorota Gromowska złożyła 19 kwietnia 2021 r. do starosty **Michała Mróza** interpelację w opisywanej sprawie. W piśmie zaznaczyła: „projekt tej uchwały [z grudnia 2019 r. – red.] nie został szczegółowo przedstawiony na Komisjach Stałych Rady Powiatu Tucholskiego w kwestii konsekwencji dla poszczególnych rodzajów inwestycji [...] Proszę Zarząd Powiatu o przygotowanie projektu nowej uchwały w sprawie zmiany ww. stawek, szczególnie w kontekście

publicznego. My też nie zauważyliśmy tych zmian w 2019 roku [...] Ale rzeczywiście, tak jak było to podane w artykule „Tygodnika”, stawki wzrosły nawet o 1000 procent. Nie widzimy uzasadnienia dla tak rażących podwyżek – podkreślał Kowalski. Zaznaczał również, że gminy od lat wspierają powiat funkcjonujący w reżimie programu naprawczego, dokładając się do wielu inwestycji drogowych.

Rozmowy uczestników sesji ciągnęły się przez kolejne długie minuty. Głos zabierał m.in. dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych **Krzysztof Kociński**. W swoim wystąpieniu argumentował, że całkowite zrezygnowanie z omawianych opłat byłoby niezgodne z obowiązującym prawem. W tej kwestii odpowiadał mu z kolei wójt gminy Cek-

Cała gama komentarzy

Podkreślamy, że dyskusja podczas sesji była wyjątkowo długa, a co za tym idzie, obfitowała w wiele komentarzy.

– Bardzo popieram wniosek wójtów naszych gmin i ubolewam, że jako radna zgłaszałam wówczas za, nie dokonując głębszej analizy odnośnie stawek. Jestem w pełni za zerową stawką w zakresie instalacji wod.-kan., ale z tego, co usłyszeliśmy od pana dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, prawo nam na to nie pozwala – mówiła na przykład radna **Barbara Drewczyńska**.

Do sprawy odniósł się też **Krzysztof Łukasiewicz**. Oto fragment jego wypowiedzi:

– Nie chciałbym zgodzić się z tym, że jako radni nieświadomie podejmowaliśmy decyzje. Mogę powiedzieć za siebie, że podejmowałam ją świadomie i jak w wypowiedzi w „Tygodniku” było, że daliśmy wpuścić się w kanał [tydzień temu wójt gminy Śliwice **Daniel Kozuch** powiedział: „Myślę, że radni powiatowi zostali wpuszczeni w maliny” – red.], to ja tego nie przyjmuję [...]. Myślę, że całej tej dyskusji by nie było, gdybyśmy poszli w tę stronę, jak to bywało wcześniej, czyli w obradach władarzy gmin uczestniczyłby przedstawiciel powiatu. Myślę, że wtedy sprawa byłaby załatwiona na miejscu.

I znowu druga strona widziała całą sprawę nieco inaczej.

– Nie byłoby pewnie tego problemu, gdybyśmy jako samorządy z terenu powiatu tucholskiego normalnie rozmawiali. Niestety, z przykrością muszę stwierdzić, że przynajmniej od roku nie ma normalnych, roboczych rozmów między wójtami, burmistrzami a zarządem powiatu. Jeżeli ktoś świadomie przygotował taki projekt uchwały, jeżeli państwo jako radni świadomie nad nim głosowali, to ja zapytam: dlaczego w grudniu 2019 roku nikt nas nie poinformował o tym, że planujecie podwyżki na taką skalę? – pytał z kolei Jacek Brygman. Wójt gminy Cekcyn za-

znaczał, że wzrosty opłat nie miały absolutnie nic wspólnego ze stopniem inflacji czy waloryzacją. To były podwyżki o 400 i 1000%.

Kolejnym, który zabierał głos, był wieloletni wójt gminy Lubiewo, obecnie radny powiatowy – **Michał Skalecki**. Twierdził m.in., że pierwszy artykuł w „Tygodniku Tucholskim” nie powinien tak szczegółowo dotyczyć tematu, a niektóre informacje powinny ujrzeć światło dzienne dopiero po, tu cytat: „ostatecznym rozstrzygnięciu problemu”.

Michał Mróz twierdził natomiast, że podwyższone stawki i tak były niższe niż średnia z województwa kujawsko-pomorskiego. Starosta odbijał też piłeczkę w kwestii narad samorządowców.

– Rzeczywiście stało się tak, czego ja w ogóle nie rozumiem, ale przyjmuję za zasadność możliwość podejmowania decyzji, z kim kto chce się spotkać, że od jakiegoś czasu organizowane są spotkania, o których dowiaduję się później. Zarząd powiatu nie jest na nie zapraszany [...]. Chcę też powiedzieć, że od jednego z władarzy, na podejmowane próby dialogu i w niektórych sprawach, bardzo często zarząd powiatu w składzie dwu- lub jednoosobowym słyszał, że „Z wami nie ma o czym gadać”. No proszę państwa, tak się nie prowadzi w żaden sposób dialogu – komentował Michał Mróz.

To tylko fragmenty kilku wypowiedzi. Należy zaznaczyć, że pełne nagranie z sesji, dostępne dla każdego, znaleźć można na YouTube na kanale Rady Powiatu Tucholskiego.

Kamil Tajl



Sesja Rady Powiatu Tucholskiego trwała ponad 5 godzin. Dłużej niż godzinę dyskutowano nad jednym tylko punktem dotyczącym opłat za zajęcie pasa drogowego. Interpelację w tej sprawie złożyła Dorota Gromowska.

realizowanych inwestycji wodociągowych i kanalizacyjnych przez samorządy gminne z terenu naszego powiatu. Stawka ta jest bardzo wysoka, na co zwrócił uwagę organ wykonawczy gminy Cekcyn (Wójt Gminy).”

Radni za zmniejszeniem stawek

Dalsza dyskusja dotyczyła m.in. stanowiska wszystkich wójtów i burmistrzów z gmin naszego powiatu. Po zeszłotygodniowym, wspólnym spotkaniu zawniioskowali oni, aby gminy zostały całkowicie zwolnione z opłat za umieszczenie w pasie drogi powiatowej urządzeń instalacji zaopatrujących mieszkańców w wodę i odprowadzających ścieki. Wspólny apel samorządowców przedstawił podczas powiatowej sesji burmistrz Tucholi **Tadeusz Kowalski**.

– Uważamy, że te opłaty są rażąco za wysokie. Przypomnę, że one dotyczą inwestycji wyłącznie celu



Kęsowo:

Zarzuty wobec radnego

Kierowniczką GOPS-u i zakładu komunalnego, a także wicewójt i dyrektorka szkoły. Cztery kobiety opowiedziały podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Kęsowie o swoich odczuciach na temat kontaktów z radnym Tomaszem Linkem. Padło wiele zarzutów, m.in. o: szantaż, zastraszanie, próby kompromitacji, oddziaływania, ośmieszania czy wpływania na konkretne zachowania. Jedna z kobiet przyznała, że została doprowadzona do płaczu. Radny sprawy nie komentuje. Nie mógł być obecny na posiedzeniu, a najpierw chce spotkać się ze skarżącymi go osobami.

Wydawało się, że 38. sesja Rady Gminy w Kęsowie (z 27 kwietnia) zakończy się po niespełna 45 minutach. Jednak w punkcie sprawy bieżące przewodniczący rady Witold Ott zakomunikował, że omówione zostanie pismo nadesłane przez wicewójt Jagodę Has, które przybrało formę skargi. Informacje, które wybrzmiały w następstwie ponadgodzinnej dyskusji, mogły dla wielu słuchaczy stać się szokującymi.

Temat omawiany był przed tygodniem [podczas posiedzeń komisji – red.] na życzenie radnego Linkiego, na którego skarga została złożona. Chciałbym podkreślić, tak jak napisałem to w piśmie informacyjnym, że rada gminy nie ma takich uprawnień, aby wypowiadać się w temacie samej siebie i swoich radnych. Do tego służą inne drogi, o których zapewne skarżący, jak i radni wiedzą. Niemniej chciałbym zwrócić uwagę, że taka sytuacja zaistniała, a pismo jest w dokumentach rady – informował Ott.

Wicewójt: „w moim mniemaniu oparto się to o rodzaj szantażu”

Pismo „zapalnik”, o którym wspomniał przewodniczący, nie zostało przekazane do wglądu poza radę, nie znalazło się w materiałach sesyjnych. Jednak podczas sesji głos w sprawie zabrała autorka skargi – Jagoda Has. Tłumaczyła, że chce odnieść się do pisma, ponieważ nie wszyscy

radni uczestniczyli w posiedzeniu komisji.

– Chciałabym zaznaczyć, tak jak zamieściłam to w piśmie, że te działania radnego Linkiego nie dotyczyły wyłącznie mojej osoby.

nego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kęsowie, **Monikę Kuberską** – p.o. dyrektor Szkoły Podstawowej w Kęsowie i **Justynę Banaszek-Turzyńską** – kierowniczkę



Wicewójt Kęsowa Jagoda Has (po lewej).

Co mam na myśli, mówiąc „te działania”? Te działania, czyli zastraszanie, próba oddziaływania w taki dwuznaczny sposób, w moim mniemaniu oparto się to też o rodzaj szantażu – komentowała Has. Uważała, że chodziło nie tylko o zachowania w stosunku do niej samej i mowa jest o dłuższym okresie czasu. Jagoda Has poprosiła inne kobiety: **Małgorzatę Płoszańską** – kierowniczkę Gmin-

szek-Turzyńską – kierowniczkę Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kęsowie, aby potwierdziły jej słowa i opowiedziały o własnych doświadczeniach.

Kierowniczka GOPS: „próbuję się mnie skompromitować”

Małgorzata Płoszańska zaznaczała, że GOPS-em kieruje od 15 lat i współpracuje już z piątą Radą

Gminy Kęsowo. W swojej wypowiedzi podkreślała, że mówi o „swoich odczuciach”.

– Przykro mi, ponieważ niejednokrotnie w rozmowach pana radnego Linkiego próbuję się mnie skompromitować, ośmieszyć – komentowała, podając za przykład m.in. omawianie rocznego sprawozdania z działań GOPS-u, które miało miejsce podczas poprzedniej sesji.

Kierowniczka GOPS-u Małgorzata Płoszańska.



Tomasz Linke zadał wtedy kilka pytań. Czy były one nie na miejscu? Można ocenić to samemu. Nagrania z sesji dostępne są na stronie BIP gminy Kęsowo.

– Niejednokrotnie podczas komisji są państwo radni świadkami takich incydentów. Poczynania pana radnego może nie dotknęły mnie w tak bezpośredni sposób, jak panią Jagodę. Ale nie jest to komfortowe, kiedy podczas każdej rozmowy, na każdym kroku, ktoś podważa twoje kompetencje – kontynuowała Płoszańska.

Informowała dalej, że aby zostać kierownikiem jakiegokolwiek jednostki, trzeba mieć wysokie kompetencje, jeśli chodzi o wykształcenie.

– Sama mam studia magisterskie i z pięć podyplomówek. A na każdym kroku pan Linke próbuje nam, kierownikom i pracownikom urzędu, umniejszać naszych umiejętności, kompromitować nas. Ciągłe czuje się na plecach, jakbyśmy coś kradli. Podkreślam, to są tylko moje odczucia – dodawała.

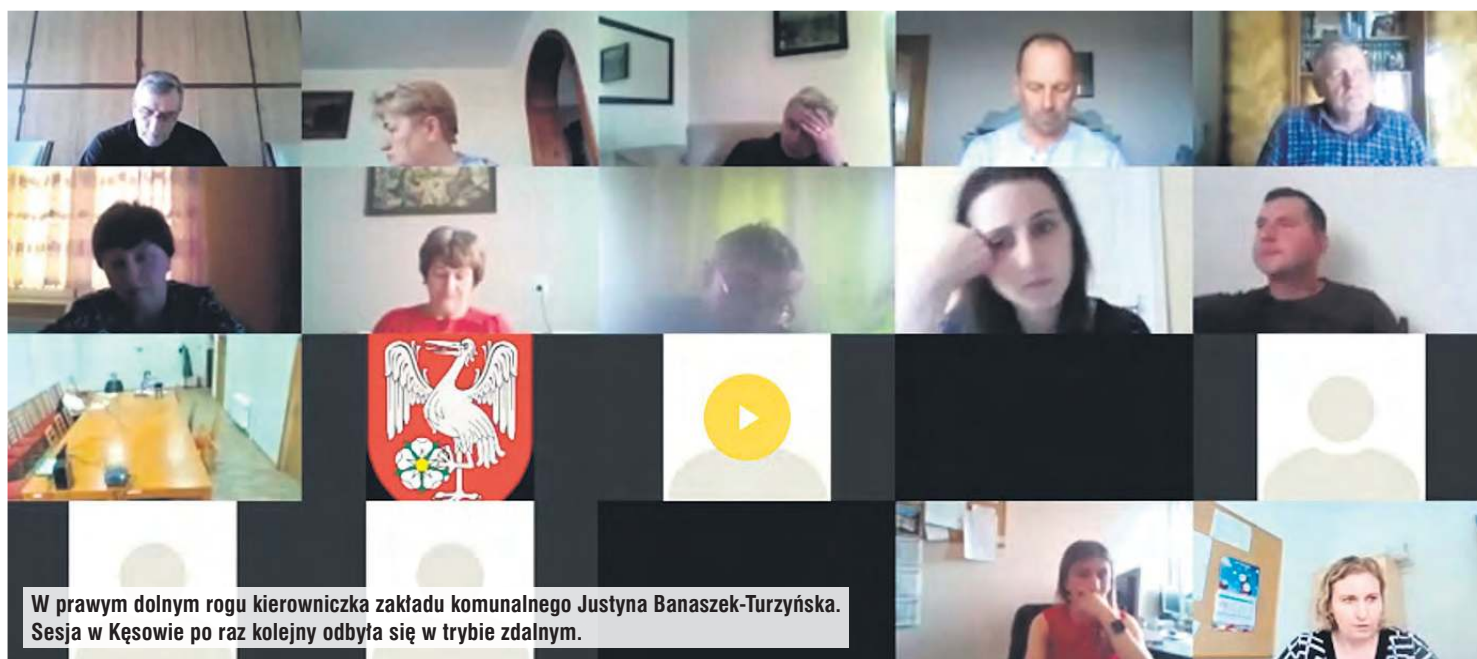
Dyrektorka szkoły: „przez kilka godzin usłyszałam same słowa krytyki”

Następnie do głosu doszła Monika Kuberska. Przed jej wypowiedzią Witold Ott raz jeszcze tłumaczył, że dyskusja dotyczy odczuć, do których „ciężko będzie się odnieść”.

– Bardzo proszę, aby nie nakręcać spirali odczuć – mówił przewodniczący.

Dyrektorka szkoły opowiedziała o spotkaniu z Tomaszem Linkem, które miało odbyć się w szkole i trwać ponad dwie godziny.

– Pan radny nie był umówiony, nie anonsował się w żaden sposób. Co było bardzo przykre, powiedział, że wypowiada się w imieniu rady. Pytałam, czy to są jego osobiste odczucia. Pan radny Linke powiedział, że jest



W prawym dolnym rogu kierowniczka zakładu komunalnego Justyna Banaszek-Turzyńska. Sesja w Kęsowie po raz kolejny odbyła się w trybie zdalnym.

o szantaż i zastraszanie

to stanowisko rady. Przyznam szczerze, że po spotkaniu byłam skłonna zrezygnować z funkcji, którą w tej chwili piastuję, ponieważ przez kilka godzin usłyszałam same słowa krytyki, co do złego zarządzania placówką. Padły pomówienia, że wynajmuję w reżimie sanitarnym szkołę, ponieważ pan radny obserwuje budynek i widzi, kiedy świeci się światło w hali – przedstawiała swój punkt widzenia Monika Kuberska. Jej wypowiedź jest jedną z obszerniejszych i na łamach gazety trudno przedstawić ją w całości. Pełne nagranie dostępne jest na stronie BIP Kęsowa.

– Ze strony pana radnego padły słowa bardzo dwuznaczne, że cała sytuacja jest do uratowania, bo pan radny ma bardzo duży wpływ na radę. Ja cytuję teraz słowa pana radnego [...], powiedział, że wszystko można jeszcze uratować, moją pozycję i wizerunek w Kęsowie również, pod warunkiem, że zacznę zabiegać o względy pana radnego. Nie odniosłam się do tego, nie wiedziałam, jak się miałam zachować. Powiedziałam tylko, że póki co jestem szczęśliwą, zadowoloną z życia mężatką, bo nie wiem, co pan radny miał na myśli i po co były te słowa [...]. Moje kompetencje były umniejszane, padły też słowa, że mile widziane byłoby, gdybym ja na sesjach nie zabierała już nigdy głosu, nie wypowiadała się i nie reagowała – kończyła dyrektorka kęsowskiej szkoły. Mówiła później, że po spotkaniu z Tomaszem Linkem wychodziła ze szkoły, płacząc. Sam radny miał jej powiedzieć, że reprezentuje w radzie przynajmniej 10 głosów.

Kierowniczka komunalki: „nie było takich nerwowych sytuacji”

W tej części sesji jako ostania głos zabrała Justyna Banaszek-Turzyńska. Swoje wystąpienie zaczęła od informacji, że ona też była wcześniej radną, a teraz jest „po drugiej stronie” jako kierowniczka.

– Kiedyś nie było takich nerwowych sytuacji, nie było takich nerwowych komisji, nie było takich nerwowych sesji. Moim zdaniem cała sytuacja jest trochę nie na miejscu [...]. Za każdym człowiekiem stoi jakaś historia, stoi rodzina, dzieci, jakiś mniejszy czy większy rodzinny dramat. Oby wszyscy byli szczęśliwi i nie mieli żadnych problemów. Ale różne sytuacje mają wpływ na nasze życie, na podejmowane decyzje. Mogę mówić za siebie, ale staramy się jak najlepiej wypełniać swoje obowiązki. Traktuję radę gminy jako organ, który z samej nazwy powinien radzić. Dlatego niejednokrotnie zwracam się do was z jakimiś problema-

mi, prosząc o waszą opinię [...]. Niepotrzebne jest podkładanie sobie po drodze nóg – mówiła kierowniczka zakładu komunalnego. Podkreślała, nie podając konkretniejszych przykładów, że nie są to „fajne sytuacje”.

Linke: „najpierw chciałbym porozmawiać z paniami”

Dlaczego do tego momentu nie pojawiła się ani jedna wypowiedź radnego Tomasza Linkego? Otóż sytuacja z wtorkowej sesji była o tyle dziwna, że szeroka dyskusja miała miejsce bez głównego zainteresowanego. Linke nie uczestniczył w posiedzeniu rady, gdyż załatwiał prywatne sprawy spadkowe. Skontaktowaliśmy się z radnym telefonicznie, prosząc o komentarz do tego wielowątkowego tematu. Jak odniósł się do słów, które padły podczas sesji?

– Na dzisiaj w ogóle nie chcę się do nich odnosić, nie zamierzam komentować sprawy. Nie miałem jeszcze możliwości porozmawiania ze wszystkimi paniami. Ma odbyć się spotkanie, w którym być może wezmą też udział inni radni. Najpierw chciałbym porozmawiać bezpośrednio z osobami zainteresowanymi, które wypowiadały się na mój temat podczas sesji. Czekam na spotkanie – odpowiadał krótko na nasze pytania Linke we



Tomasz Linke.

ściwie reaguję. Przepraszam ponadto wszystkie inne osoby, które mogły poczuć się urażone i tego zdania nie zmieniam, przeprosin nie wycofuję – kończył rozmowę Tomasz Linke.

Komentarzy podczas sesji nie brakowało

Wracając do opisywanej sesji, na przytoczone relacje pań zareagowali inni uczestniczący w posiedzeniu członkowie Rady Gminy w Kęsowie.

– Uważam, że jest to niesprawiedliwe, że jest o tym mowa właśnie dzisiaj, podczas gdy pan Linke jest nieobecny. Moim zdaniem chodzi tu o sprawę między paniami a radnym, która nie powinna być roztrząsana w trakcie sesji. Chcecie sobie porozmawiać w cztery oczy? Okej, nie ma problemu. Ja osobiście nie mam ochoty wysłuchiwać takich rzeczy. To już mówię na przyszłość. Jeżeli kiedykolwiek pojawi się taka sytuacja, która będzie do-

mojego serdecznego kolegi – mówił Brzeziński.

Kolejny radny **Andrzej Jordan** również był zdania, że sprawa nie powinna zostać poruszona podczas nieobecności Linkego. Krytycznie w tej kwestii wypowiadała się kolejna radna **Barbara Landowska**.

W odpowiedzi na komentarze radnych Jagoda Has tłumaczyła, że nie było jej intencją upublicznianie tematu, aby stał się „medialny”. Uważała, że chciała porozmawiać z Tomaszem Linkem, ale „na przestrzeni pół roku nie było możliwości rozmowy”. Radny miał nie odbierać od niej telefonów i nie odpowiadał na SMS-y. Odbijanie wzajemnych argumentów trwało kolejne długie minuty.

– Proszę nie insynuować, że próbujemy kogoś ocenzurować, bo tak nie jest – mówiła zirytowana Jagoda Has.

Temat jako jedna z ostatnich komentowała Małgorzata Płoszańska:

– Jeżeli chodzi o nasze odczucia i emocje, to ja rozumiem, że jesteśmy dorośli i musimy nad emocjami panować, bo tak też jesteśmy stworzeni [...]. Chciałabym jednak odnieść się do słów pani Marleny Radowskiej, która była urażona, że rozmawiamy na forum. Przecież my jesteśmy osobami publicznymi, zarówno państwo, jak i my. Nie zostaliśmy urażeni jako osoby prywatne. Ja z panem Tomaszem prywatnych relacji nie mam [...]. Tutaj wszystko jest jawne – podkreślała kierowniczka GOPS-u.

Do momentu powstania artykułu żadna ze stron nie poinformowała, w jaki sposób sprawa ostatecznie zostanie rozwiązana. Jedną ze ścieżek jest ta, która prowadzi na salę sądową. Temat będziemy aktualizować na bieżąco.

Kamil Tajl, fot. archiwum



Dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kęsowie Monika Kuberska.

wtorek, 4 maja. Podkreślał ponadto, że nie uciekał przed bezpośrednią konfrontacją podczas sesji. Z prywatnych powodów po prostu nie mógł w niej uczestniczyć.

– Pismo pani Jagody było omawiane podczas wcześniejszego posiedzenia komisji. Przyjąłem krytykę i przeprosiłem, jeżeli w czymś odczucie źle wykonywałem obowiązki radnego. Poprosiłem też, aby od razu zwracać mi uwagę, jeżeli ktoś uważa, że ja, jako radny, niewła-

ściwie reaguję. Biorąc pod uwagę ustawodawstwo dotyczące funkcjonowania rady i kodeksu wyborczego, nie mamy możliwości, aby ograniczać radnemu prawo do wykonywania mandatu. Są odpowiednie instytucje, które zajmują się takimi sprawami – mówił Witold Ott.

Najbardziej emocjonalne w tej części było wystąpienie radnej **Marleny Radowskiej**, która w pewnym momencie oświadczyła nawet, że nie będzie już dłużej brała udziału w obradach.

tyczyła bezpośrednio mnie, to nie życzę sobie roztrząsania jej na komisji czy sesji. Proszę do mnie podejść, powiedzieć, co boli, a nie rozdmuchiwać oficjalnie przy wszystkich. Jestem zbulwersowana – komentowała Radowska.

„Zbulwersowany” przytoczonymi wcześniej wypowiedziami był także radny **Mirosław Brzeziński**.

– Nie wierzę w takie insynuacje. Przykro mi jest, że takie słowa dzisiaj padły pod kierunkiem



Trójka przyjaciół z rajdów. Zbigniew Brzuchalski – pierwszy z lewej.



Pierwsza wystawa pojazdów zabytkowych na tucholskim rynku. Inicjatywa Zbigniewa Brzuchalskiego.



Perelki pana Zbyszka.



Gotowy do pracy projektor.

Zbigniew Brzuchalski: Życie bez Boga, rodziny i pasji jest puste

Babcia miała taksówkę, Pasja rozwinęła

Zbigniew Brzuchalski opowiada o swojej pasji – motocyklach, rajdach, z...
raz stara się odtworzyć swój pierwszy rajdowy motocykl. Do każdego m...

Zbigniew Brzuchalski od kilkudziesięciu lat mieszka w Wielkim Mędromierzu. Urodził się w Tucholi. Jego dom rodzinny znajduje się Przy Szosie Bydgoskiej. Po skończeniu szkoły podstawowej wybrał naukę w szkole zawodowej. Następnie rozpoczął swoją pierwszą pracę – w POM-ie. Zaznacza, że to był krótki epizod w jego życiu zawodowym, po którym trafił do... kina. Tucholskiego kina. Na początku był pomocnikiem operatora. Z czasem sam zaczął stawiać przy projektorze. Puszczal filmy w kinie stacjonarnym, a od czasu do czasu wyjeżdżał z projekcją filmów w teren jako kino objazdowe.

– Mieliśmy do dyspozycji nysę, do której pakowaliśmy sprzęt i ruszaliśmy w trasę według wcześniej ustalonego harmonogramu – opowiada. – Pracowaliśmy na dwie brygady. Każda puszczała film w innej miejscowości. Odbywało się to zazwyczaj w świetlicach wiejskich. Trzeba było wszystko wypakować i zamontować, a następnie przygotować ekran. Nysa służyła nam nie tylko do przewozu sprzętu, ale także jako okienko kasowe, gdzie można było kupić bilety.

Dzięki żonie zapuścił korzenie w Mędromierzu

Zbigniew Brzuchalski w kinie pracował ponad cztery lata. Miło wspomina ten okres. W międzyczasie poznał swoją żonę. Uczyla w Szkole Podstawowej w Wielkim Mędromierzu. Zamieszkał wraz z nią w wynajętym mieszkaniu. Tak podsumował z uśmiechem: „Za sprawą żony zostałem skazany w tym miejscu na dożywocie”. Zaczął też myśleć o budowie rodzinnego domu. Zatrzymał go oczywiście Wielki Mędromierz. Tam stworzył dom i tam zapuścił korzenie.

Po kinie podjął pracę w Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Tucholi. Spędził tam łącznie ponad 18 lat, m.in. jako referent techniczny i kierownik techniczny warsztatów. Miał okazję wykazać się swoją smyką do majsterkowania. A jak słyszymy w dalszej części opowiadania, tę smyką miał od dziecka. Ciągłe coś naprawiał, ulepszał, tworzył. I od tego majsterkowania zaczęła się jego pasja.



Wszystko działa, wszystko ma duszę.



Maszyny do pisania to również element wystawy izby w Wielkim Mędromierzu.

Rodzice pewnie by się nie zgodzili, więc zgodę... podpisał sam

– Moja babcia Ania miała przed wojną pierwszą w Tucholi taksówkę. Drugą miał mój wuj – opowiada pan Zbigniew.

Można więc śmiało powiedzieć, że Zbigniew Brzuchalski pasję do motoryzacji wyniósł z domu rodzinnego. Już jako młody chłopak uwielbiał oglądać treningi i rajdy motocrossowe, które w Tucholi w tamtych czasach były bardzo popularne. Klub Tucholanka miał przecież odrębną sekcję motocrossową. Tory do jazdy były w kilku miejscach w obrębie miasta oraz w Pile. Nasz pasjonat bardzo szybko zapisał się do wspomnianego klubu. Nie miał jeszcze osiemnastu lat.

– Prezesem był Antoni Gilka. Poszedłem do niego i powiedziałem, że chciałbym zapisać się do klubu. Kazał mi przynieść zgodę któregoś z rodziców – opowiada Brzuchalski. – Co miałem robić, tata nie byłby zadowolony. Sam podpisałem więc zgodę i tak stałem się członkiem klubu motocrossowego.

W tym czasie były tory crossowe w Tucholi za przetrórną, w Plaskoszu i Pile, gdzie trenował. Klub nie dysponował wtedy sprzętem w postaci motocykli. Każdy, kto chciał brać udział w zawodach musiał mieć swój. Zbigniew Brzuchalski licencję zrobił na WFM-ce, którą przerobił specjalnie do motocrossu.



Dziesiąta Wystawa Pojazdów Zabytkowych w Tucholi, ostatnia, w której organizatorów był Zbigniew Brzuchalski. Z lewej rodzice pana Zbyszka, jak mówi, wspierali go na każdym kroku.

Potem zaczęły się starty w zawodach i udział w rajdach. Zmieniło się kierownictwo klubu. Na potrzeby sekcji udało się sprowadzić nowe motocykle rajdowe.

– To był całkiem przyzwoity sprzęt – wspomina Zbigniew Brzuchalski. – W tej chwili pracuję nad odtworzeniem takiego właśnie motocykla.

Następujące po sobie starty kończyły się zdobyciem kolejnych, coraz to wyższych nagród. Brzuchalski był m.in. dwukrotnym wicemistrzem okręgu bydgoskiego. Świetnym kompanem w tych sytuacjach dla pana Zbyszka była WSK 175, która była przygotowana fabrycznie do rajdów. Z uśmiechem wspomina i opowiada o tamtych latach. Grupa tucholskich rajdowców w barwach Tucholanki, jak się okazuje, miała wspaniałą renomę. Sportowcy zaproszeni zostali na tor żużlowy bydgoskiej Polonii.

– Wraz z moim kolegą Januszem Słocińskim dostaliśmy propozycję wstąpienia w szeregi tamtejszego klubu. Byliśmy tam. Próbowaliśmy klubowego sprzętu, okazało się, że to nie jest to, co my mamy w sercu. Jeżdżenie w kółko, wyłącznie po wyznaczonym torze to nie to samo, co wyścigi w terenie. Dlatego ostatecznie nie skorzystaliśmy z propozycji.

On zaczął od WFM-ki. się imponująco

otach i o Izbie Pamięci Zabytków. Zaczynał od przerobionej WFM-ki. Te-
odelu jest szczególnie przywiązany, bo z każdym wiąże się inna historia.



Nasz pasjonat z Wielkiego Mędromierza – Zbigniew Brzuchalski. Przed nim ostatnio odnowiona WSK.

Trzeba było spoważnieć

W zawodach motocrossowych Brzuchalski brał udział do 1974 roku. Jak opowiada, ryzyko w tym sporcie jest zawodnikom znane. Wszystko może się zdarzyć. Wiedział o tym od początku. Zmienił jednak nastawienie po poznaniu swojej przyszłej żony.

– Chcąc założyć rodzinę, musiałem spoważnieć. Zabrać się za budowę domu – mówi.

Wtedy też rozpoczął pracę we wspomnianej już Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Tucholi.

– Józef Basta proponował mi, bym osiadł w Rudzkim Moście. Miałem też szansę na mieszkanie w bloku w Gostycynie. Chciałem jednak coś swojego. Lubię majsterkować, z wykształcenia jestem technikiem, więc marzył mi się warsztat. Tego nie miałbym, mieszkając w bloku. Teraz codziennie mnóstwo

czasu spędzam właśnie w tym warsztacie. Kupiłem ostatnio zabytkową tokarkę i przerabiam ją na mechaniczną. Przede mną jeszcze wiele wyzwań. Kolejne motocykle i samochody do odtworzenia...

Zorganizował pierwszą wystawę pojazdów zabytkowych

To, że Zbigniew Brzuchalski zrezygnował z uczestnictwa w rajdach i motocrossach, nie oznaczało jednak, że zapomniał o motocyklach. Cały czas był, jest i jak mówi – będzie ich wielkim fanem. Jest też inicjatorem wystaw pojazdów zabytkowych. On pierwszy zorganizował pokaz motocykli na tucholskim rynku, wspólnie z kilkoma pasjonatami, między innymi z Edwinem Wytrążkiem, Jackiem Kłosowskim i Mirkiem Rekowskim.

– Na tę pierwszą wystawę sam zwoziłem przyczepką od znajomych motocykle. Było ich zaledwie kilka, ale ludzi to zaciękawilo. Oglądali, pytali się o wiele szczegółów. Wszyscy byli bardzo zainteresowani. Wtedy w kolejnym roku zrobiliśmy drugą wystawę. Zdałem sobie sprawę z tego, że w pojedynkę trudno coś takiego ogarnąć. Powołaliśmy wobec tego Tucholskie Stowarzyszenie Pojaz-

dów Zabytkowych. Nie mieliśmy siedziby, nie mieliśmy miejsca do tego, by się spotykać. Początkowo była to sala w tucholskim liceum, potem w ośrodku kultury, a na końcu w tucholskiej straży pożarnej, ale wszystko się kręciło. Dawaliśmy radę. Szukaliśmy sponsorów i darczyńców. Każda kolejna wystawa była coraz bogatsza. Ruszyliśmy też z motocyklami i samochodami w teren, by pokazać mieszkańcom innych miejscowości coś, czego nie mają na co dzień. Zadowoleni byli zarówno oglądający, jak i uczestnicy zlotów. Swoją działalność w tym stowarzyszeniu zakończyłem po dziesiątej jubileuszowej wystawie. Ktoś wtedy powiedział, że Brzuchalski pewnie się wypalił. Otóż nie. Po odejściu ze Stowarzyszenia Pojazdów Zabytkowych w Tucholi, zaproponowałem gostyńskim strażakom pomoc w organizacji Zlotów Pojazdów Pożarniczych i Militarnych, które okazały się ciekawą atrakcją i wydarzeniem w gminie Gostycyn. W 2013 roku wraz z córką napisaliśmy projekt pozwalający na stworzenie w Mędromierzu Izby Pamięci Zabytków. Otwarcie izby nastąpiło w 2014 roku. W tej chwili znajdują się w niej setki eksponatów. Myślę o powiększeniu tego lokalnego muzeum – opowiada Brzuchalski.

A jednak motocykle

Czy pasjonat ma jakieś ulubione pamiątki? Czy jest coś wyjątkowego, coś, co ceni najbardziej? Przyznaje, że wszystko, co znajduje się w izbie pamięci, jest dla niego bardzo cenne. Zdjęcia, legitymacje, trofea, sprzęty, które kiedyś, przed laty towarzyszyły w życiu mieszkańcom, pamiątki ze spotkań z ciekawymi i znanymi ludźmi... Dodajmy, że zgromadzone przez niego sprzęty nadal mają duszę. Zegary działają i biją o wyznaczonej godzinie, za pomocą projektorów można obejrzeć filmy, a patefon i radio są w stanie umilić każdą wizytę. To, co jednak najbardziej skradło serce Zbigniewa Brzuchalskiego, to jednak motocykle. Jednoślady, które towarzyszą mu od dzieciństwa. Widać, jak patrzy na nie, gładzi lakier, zagląda w każdy reflektor. To jest jego największa pasja. Powtarza z uśmiechem:

– Życie bez Boga, rodziny i pasji jest puste.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



Perłki kolekcjonera.



Wyjątkowy instrument zajmuje wyjątkowe miejsce.



Takich dyplomów i pucharów Zbigniew Brzuchalski ma mnóstwo.



Jedno ze szczególnych dla Zbigniewa Brzuchalskiego odznaczeń. Przyznana w ubiegłym roku odznaka z okazji 70-lecia Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Motorowego w Bydgoszczy.

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata

**Baran**

Bliskie Ci osoby będą przeżywały miłe i ważne dla nich chwile.

Nie doszukuj się w ich zachowaniu fałszu i próby zrobienia na złość. Przyjmij, że możesz źle ocenić sytuację, kierując się uprzedzeniami i powierzchowną oceną zdarzeń. Wzajemne relacje przeżywają swoistą próbę, ale nie chcąc naprawić błędów, możesz sprawić, że w kontaktach z ludźmi, których lubisz, nastanie dłuższa przerwa.

**Byk**

W kontaktach z ludźmi stawiasz się na złej pozycji. Starasz się zdobyć akceptację,

zasłużyć na pochwałę, doświadczyć uznania. Nie możesz jednak zapominać, że to właśnie Ty jesteś wartością samą w sobie i dla wielu ludzi bycie z Tobą ma wielkie znaczenie. Niepotrzebnie oczekujesz ataku czy napaści słownej. Jesteś znacznie bardziej lubiany niż sądzisz.

**Bliźnięta**

Jeden z Twoich projektów może się nie powieść. Nie szukaj winnych i nie rozliczaj ich zbyt ostro. Być może

w niepowodzeniu masz też swój udział. Popracuj nad mądrą motywacją – złość i negatywna ocena działań mogą wyrządzić wiele krzywd na teraz i na przyszłość. Jeśli pracujesz w zespole, to zrób wszystko dla integracji, wzajemnego zrozumienia i szacunku.

**Rak**

W aktualnie ważnej dla Ciebie sprawie zaskoczy Cię jej zakończenie. Spodziewasz

się znacznie więcej, niż możesz osiągnąć. Może na zbyt wiele liczysz? Albo nie dość trafnie oceniłeś sytuację? Staraj się w miarę szybko pogodzić się z tym, co pozostanie Ci w ręku. Śmiało ruszaj do przodu, nie zamykaj się w przeszłości i w narzekaniu na niewdzięcznych ludzi.

**Lew**

Wiadomości postawią Cię w stan niepokoju, bo poczujesz, że Twój spokój znajdzie się

w stanie zagrożenia. Jednak pojawienie się wokół Ciebie ludzi (oby niezbyt wielu) przyniesie Ci wiele radości, zdecydowanie poprawi humor i optymistycznie nastawi do przyszłości. Szybko znikną spowodowane rozłąką niepotrzebnie gromadzone uprzedzenia.

**Panna**

W pracy wypatrzysz dla siebie możliwość dobrego zarobku. Tej myśli poświęcisz czas

i starania. Licz się jednak, że pochłonie Ci to sporo czasu, którego z kolei zabraknie na kontakty z najbliższymi. Rozsądnie to wszystko sobie poukładaj. Czasami nasze myślenie, że wszystko odzyskamy później, nie zawsze się spełnia, a żal bliskich osób będzie kładł się cieniem na wzajemne relacje.

**Waga**

Twoim wrogiem może być niezdeterminowanie. Jeżeli chcesz coś zapla-

nować i przygotować, to poświęć na to odpowiednią dawkę czasu. Dosłownie z ołówkiem w rękę zaplanuj działania, ustaw kolejność i nadaj im priorytety. Przede wszystkim jednak w tempie podejmij decyzję. Samo działanie i jego efekty będą bardzo zadowalające, tylko trzeba postawić ten pierwszy krok...

**Skorpion**

Mimo wiosny może doskwierać Ci obniżenie nastroju. Przyczyna może tkwić w złożonej

w przeszłości i niedotrzymanej obietnicy. Nie rozkliwaj się nad swoim poczuciem winy, tylko spróbuj uratować, co jeszcze można. Zaczniij od rozmowy, wyjaśnień czy przeprosin. Następne kroki okażą się już łatwiejsze. Wszystko jednak będzie lepsze od udawania, że nic się nie dzieje.

**Strzelec**

Mając do wyboru zarobienie większych pieniędzy kosztem delikatnego

naruszenia prawa i proste, codzienne zarabianie na życie – zdecydowanie wybierz to drugie. Pokusa będzie wielka, ale świadomość konsekwencji powinna Cię powstrzymać od niepotrzebnego ryzyka. Wewnętrzny spokój i możliwości patrzenia sobie w oczy nie kupisz za żadne pieniądze.

**Koziorożec**

Nie daj się wciągnąć w projekty, do których nie masz przekonania, a jeśli już tkwisz w tym

po uszy, to pamiętaj, że zawsze możesz powiedzieć: dość i szczęśliwie się wycofać. Zazwyczaj wiesz, co chcesz robić i jak. Teraz jednak chwilowa uległość może pociągnąć Cię na manowce. Za dużo będzie podseptów i zdarzeń nie z Twojej bajki. Otrząśnij się.

**Wodnik**

Szczęśliwie powrócisz z dalekiej podróży w poszukiwaniu spokoju.

Na chwilowe wygnanie z raju wpłynie przemęczenie, lekki konflikt z partnerem i ogólna niewiara w spełnianie marzeń. Trzeba wziąć się w garść, oddzielić ziarno od plewy i poświęcić czas temu, co naprawdę warto jest Twojej uwagi. Wróć na właściwą drogę, tylko błędnie jeszcze trochę potrwa.

**Ryby**

Bez względu na to, czy pracujesz w firmie, czy w domu uczciwą miareczką

odmierzaj powinności wobec obu stron. Potrafisz doskonale organizować sobie pracę, tym zyskujesz uznanie przełożonych. Nie uwierz w zmyślane bajeczki zagubionej owieczki. Poza tym prowadzenie równoległe wielu spraw z dobrym rezultatem po prostu Ci się spodoba. Porzuć niepotrzebne kombinacje i idź prostą drogą.

Ogródki „Trójki”.

Trzylatki zasadziły rośliny

Przedszkolaki ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi mają swój mały zaczarowany ogród. Wystarczyło trochę nasion i sadzonek, ziemi i wody, parę doniczek, mnóstwo entuzjazmu i zaangażowania do pracy oraz odrobina pomocy dorosłych.



Maluchy przygotowane do sadzenia. Teraz tylko trzeba do doniczki wsypać ziemię i można już sadzić miętę.

Na terenie Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi powstają miniogródki. Opiekę nad nimi przejęły przedszkolaki oraz uczniowie klas I-III. Sadzą różnego rodzaju zioła oraz kwiaty. Pomysł na stworzenie zdo- biących szkolny teren kwietnych aranżacji wyszedł od dyrektorki **Lidii Góral**. Przygotowaniem stojaków na skrzynki zajął się **Roman Jeżewski** – szkolna złota rączka. Miniogródki posadowiono wzdłuż szkolnego płotu. Każdy ma swojego opiekuna i każdy jest podpisany. Część dzieci – głównie maluchy z oddziałów przedszkolnych posadziły już w swoich skrzynkach pierwsze rośliny. Trzylatki z paniami **Beata Cimcioch** i **Alicją Budnik** zasiały nagietki, posadziły miętę, truskawki i majeranek. Swój zieleniec stworzyły też czterolatki – razem z **Martą Jeżewską**



Zajaczki przy swoim miniogródku.

i **Marleną Radowską**. Teraz kolej na I, II i III klasy.

– Zapowiada się kolorowo i pachnąco – informuje dyrektorka Lidia Góral. – Dzieci będą dba-

ły o swoje miniogródki. Będą przy tym mogły obserwować, jak to, co posiały lub posadziły, rośnie.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane



Zanim dzieci rozpoczęły sadzenie, rozmawiały z paniami na temat roślinek, które trafią do ich miniogródka.

Poszukiwane stare fotografie

Wielka Klonia zbiera stare fotografie i wspomnienia związane z miejscowością i życiem jej mieszkańców. Materiał posłuży do przygotowania wystawy, a może w przyszłości także do wydania albumu o tej miejscowości.

Ożywienie wspomnień chcą mieszkańcom Wielkiej Kloni zafundować miejscowi animatorzy kultury, którzy wyszli z pomysłem zorganizowania w Wiejskim Domu Kultury wystawy starych fotografii. Wierzą m.in. w ich edukacyjną moc.

– Oglądając stare zdjęcia, możemy poznać historie nieznanych dotąd nam ludzi. Być może na nieznanych nam dotąd fotografiach odnajdziemy kogoś z rodziny, poznamy nowe, nieznane do tej chwili fakty z jego życia. Wystawy zdjęć są miejscami, w których wspólnie można opowiedzieć, a zarazem wysłuchać opowieści. Są miejscami dialogu, w których zdjęcia mogą „przemówić” – podkreśla **Katarzyna Henszczyk**.

Ważne jest też opowiedzenie treści zawartych na prezentowanych zdjęciach. Fotografie nie będą wielkim pożytkiem dla kolejnych pokoleń, jeśli nie zostaną opatrzone odpowiednim komentarzem. Wynika z tego konieczność dokonania opisu, kogo lub co przedstawiają dane zdjęcia.

Wraz z pomysłem przygotowania wystawy starych fotografii pojawiła się prośba sołtys Katarzyny Henszczyk do odszukania i użyczenia

WIELKA KLONIA

w starej fotografii

PROSIMY
O PRZYNOSZENIE
DO BIBLIOTEKI/
ŚWIETLICY WIEJSKIEJ/
SOŁTYSA
STARYCH FOTOGRAFII
DOTYCZĄCYCH PAŃSTWA
RODZINY ORAZ NASZEJ
MIEJSCOWOŚCI

ZEBRANE MATERIAŁY ZOSTANĄ
WYKORZYSTANE DO STWORZENIA
WYSTAWY PRZY WDK

KAŻDE DOSTARCZONE ZDJĘCIE
ZOSTANIE PO ZESKANOWANIU
ZWRÓCONE WŁAŚCICIELOWI

WIĘCEJ INFORMACJI
POD NUMEREM TELEFONU

starych zdjęć przedstawiających Wielką Klonię i jej mieszkańców.

– Prosimy o przynoszenie do biblioteki, świetlicy lub bezpośrednio do sołtysa zdjęć o-



dzinnych lub takich, na których uwiecznione zostały lokalne wydarzenia – mówi organizatorka. – Zostaną one zeskanowane, a następnie oddane właścicielom.

Jak podaje, najlepiej gdyby do każdej fotografii dołączony był chociaż krótki opis wydarzenia lub spis znajdujących się na zdjęciu osób. Takie informacje zawsze są cennym dodatkiem do ilustracji.

– Zdjęcia bez swoich historii będą tylko kawałkiem papieru z portretem lub sceną rodzajową, bez większej wartości sentymentalnej i historycznej. Zdjęcia pozbawione swojej relacji umierają, odchodzą w zapomnienie. Dla naszych dzieci czy wnuków nie będą miały więc żadnego znaczenia. Warto wyjąć albumy, kartony ze zdjęciami i zachęcić młodsze pokolenia do ich oglądania i wysłuchania historii oraz anegdotek związanych ze zdjęciami. Dla młodszych pokoleń będzie to z pewnością stanowi-

ło wartość, ponieważ może zdarzyć się, że gdy sami będą chcieli poznać historię, nie będzie miał kto im jej opowiedzieć – podsumowuje sołtys.

(Iz)

Maryja oczyma młodych

Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie wraz z miejscową parafią organizują konkurs plastyczny, w którym udział mogą wziąć dzieci oraz młodzież.

Jak dzieci i młodzież postrzegają Maryję? Dzięki konkursowi organizowanemu przez parafię pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Cekcynie oraz tamtejszy Gminny Ośrodek Kultury będą mogły pokazać to w kreatywny sposób. W Gminno-Parafialnym Konkursie Plastycznym zaplanowano trzy kategorie wiekowe. Dzieci z „zerówki” oraz uczniowie klas I-III będą wykonywać prace na temat „Matka Boża w oczach dziecka”, uczniowie klas IV-VI mogą wykazać się pomysłowością, realizując temat „Moja kapliczka Maryjna”, a najstarsi uczestnicy konkursu (klasy VII oraz VIII) mają możliwość wykonać „Ilustracje Matki Bożej – wezwania z litanii loretańskiej”.

Technika prac jest dowolna, ważne jednak jest, aby każdy uczestnik wykonał ją samodzielnie. Organizatorzy przyjmują czytelnie podpisane na odwrocie realizacje tematu w formatach A4 lub A3. By wziąć udział w konkursie, wystarczy przynieść swoje dzieło do Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie. Termin mija 21 maja o godz. 14:00. Szczegóły na temat konkursu znajdują się na plakacie dostępnym na m.in. www.cekczyn.pl (ed)

Kolejna akcja

Kiełbasa z grilla za... oddaną krew!

Ochotnicza Straż Pożarna w Gostycynie zapowiada czwartą już zbiórkę krwi w ramach akcji „Bez pół litra można żyć”. Z tej racji 8 maja (sobota) do Gostycyna przyjedzie krwiobus. Ustawiony zostanie na placu przed remizą strażacką. Krew będzie można oddać od godziny 9:00 do 14:00.

– Każda kolejna edycja przynosiła rekordową frekwencję. Tym razem nie może być inaczej! Oddając krew, ratujesz czyjeś życie – mówią organizatorzy, dodając: „Pół litra oddajesz – w zamian kiełbasę z grilla dostajesz!”

(Iz)

Zdalny kurs dla młodych grafików

Tucholski Ośrodek Kultury rusza z darmowym kursem w zakresie projektowania graficznego dla dzieci w wieku 10-14 lat.



Kurs pod nazwą „Projektowanie graficzne z wykorzystaniem aplikacji cyfrowych” skierowany jest do dzieci w wieku 10-14 lat. Odbędzie się w formie zdalnej na platformie Microsoft Teams. Obejmuje 31 godzin lekcyjnych, które będą się odbywały 2 razy w tygodniu po 90 minut (z prze-

rwą). Na kursie, przy współpracy z trenerem, dzieci poznają podstawy tworzenia i obróbki plików graficznych, korzystania z internetowych aplikacji cyfrowych, różnych form zapisów i udostępniania plików, pracy samodzielnej z programem graficznym i pracy w zespole młodych grafików.

Kurs jest darmowy, ale obowiązuje ograniczona liczba uczestników. Będzie z niego mogło skorzystać 10 osób. Zgłoszenia należy składać na adres mailowy: akustyk-tok@gmail.com O przyjęciu zadecyduje kolejność zgłoszeń.

(Iz), graf. TOK

Świetna książkowo-sadzonkowa akcja!

Akcja Gminnej Biblioteki Publicznej w Gostycynie, w której za przeczytaną i oddaną do biblioteki prywatną książkę można było otrzymać sadzonki, zakończyła się sukcesem. Placówka powiększyła swój księgozbiór o 130 woluminów.



Przygotowane sadzonki zostały rozdane w ciągu dwóch dni prowadzenia akcji.



Nowe książki, które zasilą gostycyński księgozbiór.

Partnerami w akcji Gminnej Biblioteki Publicznej w Gostycynie noszącej nazwę „Sadzonka za przeczytaną książkę” były trzy nadleśnictwa: Zamrzenica, Tuchola i Lutówko. Przedsięwzięcie zorganizowano w dniach 22-23 kwietnia w ramach obchodów Dnia Ziemi oraz Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich.

– Z miłości do książek i naszej planety postanowiliśmy połączyć ze sobą te dwa święta i tak powstała akcja pt. „Sadzonka za przeczytaną książkę” – opowiada Magdalena Jutrowska. – Czytelnicy mogli w tych dniach przynosić do biblioteki swoje prywatne książki w darze, a w zamian otrzymywali sadzonkę.



Patryk Boško z Nadleśnictwa Tuchola.

Bibliotekarze, przyjmując książki, zwracali uwagę na datę wydania i na to, czy nie są zniszczone. Chodziło bowiem o to, by były w stanie nadającym się do zasilenia księgozbioru biblioteki, z kompletną liczbą stron.

– Chętnych było sporo, a książek jeszcze więcej – relacjonuje Magdalena Jutrowska. – Wsparły nas w tym wszystkim nadleśnictwa Zamrzenica, Tuchola i Lutówko. Instytucje te przekazały w darze sadzonki świerków, dębów, lip oraz jaworów. Otrzymaliśmy również mnóstwo gadżetów promocyjnych, które były mi-

łym dodatkiem do sadzonek. Nasi specjaliści goście – **Patryk Boško** z Nadleśnictwa Tuchola oraz **Robert Piosik** z Nadleśnictwa Zamrzenica odwiedzili bibliotekę i osobiście wręczali upominki. Łącznie w ciągu tych dwóch dni udało się nam zebrać 130 książek. Kolejne jeszcze spływają. Przysnam, nie spodziewaliśmy się takiego sukcesu zaplanowanej przez nas akcji. Cieszy nas, że książki dostały drugie życie i mogą służyć innym czytelnikom i czytelnikom, a dodatkowo zazieleniamy planetę.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane



Robert Piosik z Nadleśnictwa Zamrzenica i zespół biblioteczny z Gostycyna.



Sadzonka za książkę.

Siłacze Nowodworka wyłoni

Najlepsza uczennica wykonała 12 pompek, uczeń dwa razy tyle. Siłaczom zaproponowano też wyciskanie sztangi i ćwiczenia na drążku. Okazuje się, że liczba powtórzeń to jedno, ale równie ważna jest poprawność wykonywanych zadań.

Mimo zdalnego nauczania i obojętności obostrzeń covidowych w tucholskim Liceum Ogólnokształcącym udało się zorganizować kolejną imprezę sportową. Tym razem mieliśmy do czynienia z Wirtualnymi Siłowymi Mistrzostwami Szkoły „Siłacze Nowodworka”. Organizatorzy zaproponowali trzy konkurencje, w nieco różnych wariantach w zależności od płci uczestników. Uczennice mogły rywalizować w: pompkach klasycznych (wygrywała najwyższa liczba powtórzeń), zwis na drążku o ugiętych bądź prostych ramionach (czas zwisu) i wyciskanie sztangi leżąc o wadze 50% ciężaru ciała zawodniczek (liczba powtórzeń). Dla uczniów również przygotowano zmagania w pompkach klasycznych, a ponadto podciągania na drążku (liczba powtórzeń) i wyciskaniu sztangi leżąc (wyciśnięcie maksymalnego ciężaru).

Liczba powtórzeń, ale też poprawność

Wszyscy uczestnicy podczas wykonywania ćwiczeń zobowiązani byli do zapewnienia dla siebie asekuracji, nagrania filmu i przesłania go do organizatorów. Reklama, ogłoszenie płatne



29 kwietnia w Nowodworku wyróżniono najlepszych uczestników siłowych mistrzostw szkoły.

Oceny poprawności wykonywania zadań dokonali nauczyciele wychowania fizycznego Bogusław Kuffel i Robert Wądołowski. Nagrody dla najlepszych siłaczek i siłaczy ufundowała Komenda Powiatowa Policji w Tucholi.

29 kwietnia w Nowodworku wyróżniono najlepszych uczestników siłowych mistrzostw szkoły.

Wyniki zmagania podajemy w ramce powyżej. Nagrody wręczał między innymi komendant powiatowej policji w Tucholi Wiesław Gapa.

– Nie każdy dobrze biega czy gra w gry zespołowe. Są i tacy, którzy lubią wylewać pot na siłowni, przerzucając ciężary, trenując sporty walki, gimnastykę

czy crossfit. Myślę, że takie osoby najlepiej sprawdziły się właśnie w zaproponowanych przez nas konkurencjach. Zawodom towarzyszyło dużo emocji, gdyż walka była wyrównana. Zdarzały się też rozczarowania, jak to w sporcie. Jeden z uczniów zrobił 87 pompek, ale były one wykonane niepoprawnie. Z kolei uczennica

Siłaczki Nowodworka:

Kornelia Kozłowska – wyciskanie sztangi leżąc, ciężar 50% masy ciała – 27 powtórzeń z ciężarem 30 kilogramów,

Anna Skórcz – pompki klasyczne – 12 powtórzeń,

Natalia Fabia – zwis na drążku – 2 minuty i 13 sekund.

Siłacze Nowodworka:

Bartosz Parszyk – wyciskanie sztangi leżąc, ciężar maksymalny – 85 kilogramów,

Bartosz Parszyk – podciąganie na drążku – 24 powtórzenia,

Wiktor Szeiber – pompki klasyczne – 47 powtórzeń.

przesłała film z dwudziestoma pompkami, niestety też wykonanymi źle – relacjonuje organizator „Siłaczy Nowodworka” Robert Wądołowski. Tłumaczy dalej, że przy ustalaniu wyników w konkurencjach dotyczących pompek czy drążka nie było problemu. Jednak przy wyciskaniu sztangi leżąc jury musiało wykorzystać kalkulator Wilks’a, obliczający stosunek ciężaru ciała do ciężaru sztangi.

Kamil Tajl,
fot. nadesłane

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

Skutery, motorowery
ROMET, BENYCO, KEEWAY

RATY SANTANDER

do 36 RAT

Quady
z homologacją

KEEWAY E FACT EVO 50 CM

Hurtownia
artykułów
motoryzacyjnych



KEEWAY RKS

SERWIS I DOWÓZ W CENIE ZAKUPU

Carrera

Pawłówek k. Chojnic
ul. Jasna 4, tel. 52 397 67 80

Nagrodzone za napisanie recenzji

Z racji obchodów Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich Miejska Biblioteka Publiczna w Tucholi gościła w swoich progach pisarza Marcina Michała Wysockiego oraz wydawcę Lidię Nagiecką.



Hanna Szulwic, Arleta Nowak i Aniela Czyżyk podczas spotkania z autorem książek, do których napisały recenzje.

Goście przyjechali do biblioteki, aby osobiście wręczyć nagrody członkiniom Dysku-

syjnego Klubu Książki, które wzięły udział w ogólnopolskich konkursach na najlepszą recen-

zję książek autorstwa Marcina Michała Wysockiego. Wśród wyróżnionych znalazły się: Hanna Szulwic za napisanie recenzji powieści „Baku. Moskwa. Warszawa” oraz Aniela Czyżyk i Arleta Nowak za napisanie recenzji książki „#Portal randkowy”.

(Iz), fot. nadesłane

Reklama

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4,
biuro@ochronabos.pl

tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217



KLAFETKA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

OD KWIETNIA ZNAJDZIESZ NAS W NOWYM MIEJSCU
Tuchola, ul. Świecka 108
(obok HOTELU POD JELENIEM) tel. 52 33 65 105

ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

ZMIANY!

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
[PORTA] OKNA FAKRO BRAMY HORMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis

DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
TUCHOLA – RUDZIŃSKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzińskim Moście)

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

Witamy na świecie W ciągu kilku ostatnich dni przyszła na świat:

Hanna Maria Klunder, 27.04, Cekcyn,
54 cm, 3300 g. Fot. nadesłane



Kochani Rodzice!

W związku ze wstrzymaniem wizyt w Szpitalu Tucholskim, nie jesteśmy w stanie fotografować nowo narodzonych dzieci.

Mimo to nadal prowadzimy rubrykę z maluchami, które właśnie przyszły na świat.

Jeśli chcecie, aby Wasza nowo narodzona pociecha trafiła na łamy „Tygodnika”, wyślijcie nam mailem zdjęcie (i podstawowe informacje na temat dziecka) na adres: lucyna@tygodnik.pl

Reklama

SKLEP WĘDKARSKI
SAZAN

Tuchola, ul. Świecka 74 (przy rondzie)
tel. 696 728 499

Czynne: pn.-pt. 8:00-17:00, sob. 8:00-13:00

**sprzedaż zezwoleń
na Zalew Koronowski,
wody PZW i PGR,
możliwość wyrobienia
karty wędkarskiej**

**wędki, kołowrotki,
silniki, echosondy,
pokrowce, torby, plecaki,
łóżka, fotele, krzesła,
akcesoria wędkarskie (karpowe)**

informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel.

centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10

Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24

Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,

tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:

Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;

Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 47 75 23 812

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200,

47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Tuchola, ul. Sępoleńska 20,

tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,

727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod”,

tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)

tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00,

52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91

Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 407 10

Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4,

tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg Powiatowych

całodobowy numer alarmowy

tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe

Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508

Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43,

tel. 885 920 802

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60

Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,

52 33 486 02, 52 33 486 10

Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53,

513 141 122

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71,

579 470 156

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,

ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji

(pojazdy i sprzęty zabytkowe),

otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00,

tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny,

muzeum udostępnione także

dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,

ul. Pocztowa 7a,

tel. 52 33 450 38, 518 336 164.

Bysław, biblioteka publiczna, filia,

tel. 52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna,

ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury

i Promocji Gminy Lubiewo, ul.

Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,

ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała,

ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰,

12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.

• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana

Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.

• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła,

ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰,

17⁰⁰, msze niedzielne, Kielpin,

godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.

• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny:

8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów,

ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek

Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc:

psycholog: wtorek 13.00-17.00,

radca prawny: z powodu pandemii Covid-19

porady prawne zawieszono do odwołania

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital,

poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa

Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół

Alkoholików; spotkania w poniedziałki

o godz. 18.00; tel. 888 586 777

**Prosimy o informowanie redakcji
o zmianach (tel. 52 33 630 50)**

kronika policyjna

• We wtorek 27.04 w Tucholi na parkingu przy ul. Garbary podczas wjeżdżania na miejsce parkingowe kierujący kią 69-latek uszkodził BMW. Za nieprawidłowe parkowanie mieszkaniac gm. Tuchola zapłaci mandat.

• Tego samego dnia w Tucholi na ul. Piastowskiej podczas cofania kierujący mercedesem mieszkaniac gm. Lubiewo nie zachował ostrożności i uderzył w seata. 30-latek został ukarany mandatem.

• Także we wtorek w Cekcynie na ul. Dworcowej kierująca toytą corollą 46-latka podczas cofania uderzyła w tył opla insigni. Do rąk kobiety trafił mandat.

• W środę 28.04 w Śliwiczach na ul. Borowiackiej kierująca kią 41-latka nie dostosowała prędkości do warunków panujących na jezdni i uderzyła w płot posesji. Mieszkanka powiatu starogardzkiego przyjęła mandat.

• Tego samego dnia w Łyskowie kierująca oplem nie upewniła się co do możliwości wykonania bezkolizyjnie manewru wyprzedzania i przytarła wyprzedzając ją BMW. 33-latka z powiatu inowrocławskiego została ukarana mandatem.

• Niemalże bliźniacza sytuacja wystąpiła wkrótce na trasie Błędzim – Lubiewice. Tu kierujący dacią nie sprawdził, czy sam nie jest wyprzedzany i zabrał się za ten manewr. Na skutek tego uderzył w wyprzedzającego go mercedesa sprintera, a wracając na swój pas ruchu, trafił w iveco. 57-letni kierowca spoza naszego powiatu otrzymał mandat.

• W piątek 30.04 w Tucholi na ul. Piastowskiej kierujący fordem transitem, włączając się tyłem do ruchu, uderzył w renault. Mandat odebrała 30-letnia tucholanka.

kronika strażacka

• W środę 28.04 strażacy musieli interweniować przy ul. Chojnickiej w Tucholi. Tam na dachu budynku wielorodzinnego znajdował się mężczyzna objęty kwarantanną domową. Po odzianiu się w odzież ochronną sprowadzili go przez wylaz na 2. piętrze do budynku.

• W piątek 30.04 w Śliwiczach zapaliły się sadze w kominie budynku gospodarczego.

• W sobotę 1.05 w Gołębku na Brdzie wyrzucił się kajak z dwiema osobami na pokładzie. W chwili przybycia zastępu JRG na miejsce kobiety znajdowały się już na brzegu rzeki. Strażacy zajęli się wyjęciem kajaka i wyciągnięciem rzeczy niefortunnnych turystek z wody.

• W niedzielę 2.05 w Stobnie Pod Komorzą doszło do zerwania planeki z remontowanego dachu budynku jednorodzinne. Ze względu na fatalne warunki pogodowe strażacy dostarczyli planeki i pomogli w zabezpieczeniu budynku przed powiększeniem się zakresu zniszczeń.

G.

zmarli

† Anna Lorbicka, l. 88 – Wieszczyce
 † Anna Śledź, l. 88 – Wieszczyce
 † Daniela Wiśniewska, l. 83 – Tuchola
 † Stefan Kamecki, l. 85 – Tuchola G.

• Tymczasem na ul. Krzywej kierująca citroenem podczas omijania uderzyła w opla. 54-letnia mieszkanka gm. Tuchola podzieliła los innych sprawców kolizji – została ukarana mandatem.

• W sobotę 1.05 na stacji paliw przy Czarnej Drodze w Tucholi kierujący oplem 31-latek na skutek nieprawidłowego cofania najechał na stojący za nim motocykl. Za spowodowanie kolizji mieszkaniac gm. Tuchola został ukarany mandatem.

• Tego samego dnia w Kiełpinie podróżujący motocyklem suzuki bandit najechali na płamę oleju na jezdni, na skutek czego upadli i uderzyli w barierę energochłonną. Na szczęście skończyło się tylko na stratach materialnych. Winnym zdarzenia był stan nawierzchni jezdni. W akcji brali udział również strażacy z JRG Tuchola, którzy udzielili pomocy medycznej oraz zajęli się usunięciem plamy przy użyciu sorbentu.

G.

Reklama, ogłoszenie płatne



Dziękujemy wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali serce i życzliwość, uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Teresę i Mariana Kołodziejskich

W szczególności dziękujemy ks. Wojciechowi Głogowskiemu, organiście, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym i delegacjom za modlitwę oraz złożone wieńce i kwiaty. Podziękowania kierujemy również do Zakładu Pogrzebowego Przedsiębiorstwa Komunalnego z Tucholi za profesjonalną obsługę uroczystości.

Dzieci z rodzinami



Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz wszystkim, którzy nadesłali kondolencje i łączyli się z nami duchowo, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Stefana Kameckiego

rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom za modlitwę, złożone wieńce i kwiaty
 serdeczne „Bóg zapłać” składa rodzina

Pani
Mirosławie Jezakowskiej
 oraz Rodzinie
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża śp. Marka Jezakowskiego

składają
 Zarząd, Pracownicy i Współpracownicy
 „Szpitala Tucholskiego” Sp. z o.o.

Janowi Wiśniewskiemu
 oraz Rodzinie
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają
 Współpracownicy oraz Zarząd
 Przedsiębiorstwa Komunalnego
 w Tucholi
 Spółka z o.o.



ZAKŁAD POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.

ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodzi

WYPŁATA
 ZASIŁKU
 POGRZEBOWEGO
 OD RĘKI

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
 52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ZAKŁAD POGRZEBOWY

BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

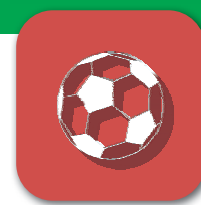
- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
 Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)



Rozgrywki młodzieżowe

Zwycięstwo po dramatycznych chwilach



Tucholanka Wutkowski Tuchola – JSS Toruń 3:1 (1:1). Bramki: Bogun (37), Galinski (46), Misiak (55)



Tucholanka Wutkowski Tuchola wywalczyła cenne trzy punkty. Z lewej kierownik drużyny Wojciech Zaremba, z prawej trener Przemysław Podlewski.

Spotkanie pierwszoligowców w kategorii trampkarza starszego miało dramatyczny przebieg. Co prawda zespół Borowiaków zanotował wygraną, ale ta została okupiona fatalną kontuzją jednego z podstawowych zawodników Tucholanki. W początkowej fazie mecz przebiegał na korzyść gospodarzy, którym łatwo szło przeprowadzanie akcji ofensywnych, ale ich kończenie pozostawiało wiele do życzenia. W 7 minucie Kacper Gerth – późniejszy największy pechowiec spotkania – był blisko otwarcia wyniku, gdy minimalnie spudłował po sprytnym strzale. Niestety później podczas próby przewrotki, wzięty w kleszcze dwóch za-

wodników gości, upadł na rękę. Sędzia szybko zarządził wezwanie karetki, a przy cierpiącym zawodniku, który złamał rękę, czuwali ojciec, kierownik zespołu i trener. Przerwa w grze trwała 20 minut. Zawody dalej toczyły się żywym tempem. Swoje okazje na gole mieli tucholanie grający wciąż nieco lepiej od torunian. Najpierw Mikołaj Galinski uderzał silnie z ostrego kąta, lecz bramkarz wyszedł z tej sytuacji obronną ręką. Potem Mateusz Bogun przegrał pojedynek sam na sam – bramkarz znad Wisły rewelacyjnie wyczuł intencje napastnika.

JSS swoje akcje rozgrywał zbyt niezdeterminowanie i opieszale, ponadto obrona Tucholanki



Fatalnego urazu doznał Kacper Gerth. Dla zespołu to spora strata na wiele tygodni.



Z lewej wyróżniający się w zwycięskim starciu Mateusz Bogun.

dobrze ustawiała się podczas akcji ofensywnych przyjezdnych. W ostatnich czterech minutach pierwszej połowy padły dwa gole. Najpierw Mateusz Bogun głową skierował futbolówkę do siatki po dośrodkowaniu z prawego skrzydła. Dwie minuty potem odwiedzili się goście – uderzenie z woleja zasłużyło na uznanie.

Kilka minut po wznowieniu gry miejscowi wyszli znów na prowadzenie. Mikołaj Galinski przejął piłkę wyrzuconą z autu i wbiegł między obrońców. Pewny strzał zmusił toruńskiego bramkarza do kapitulacji. Kolejne uderzenia i akcje sprawiły, że obrona z Torunia miała ręce pełne roboty. Raz piłka wybita

■ Tucholanka Wutkowski:

Marek Napiontek (41 Sebastian Wiśniewski), Michał Wojnerowicz, Bartosz Dolat (61 Wojciech Kowalski), Mikołaj Ziółkowski, Jakub Misiak, Szymon Grudzina, Igor Zaremba (71 Daniel Szymański), Patryk Andrearczyk (56 Łukasz Bucholz), Mikołaj Galinski, Mateusz Bogun, Kacper Gerth (20 Mikołaj Gibas)

była sprzed samej linii bramkowej.

Uderzenie z 30 metrów Jakuba Misiaka można byłoby oglądać w nieskończoność. Strata dwóch goli pchnęła gości do mocnych ataków i to po ich stronie leżała przewaga w ostatnich 10 minutach, jednak Sebastian Wiśniewski stojący między słupkami nie pozwolił się zaskoczyć. Minutę przed końcem idealną sytuację z bliska zmarnował napastnik z Torunia – piłka przeszła obok bramki i słychać było na ławce gości tylko jęk zawodów. Podczas krótkiej fety na boisku, zaraz po meczu, triumfatorzy zadedykowali zwycięstwo kontuzjowanemu koledze Kacprowi, którego czeka dłuższa przerwa w grze.

Uzupełnijmy, że jeszcze przed pierwszym gwizdkiem zespół z rąk Jerzego Sojki odebrał puchar od KPZPN-u za wygranie ligi.

(red.), fot. nadesłane



Kolejny puchar dla tucholskich młodzieżowców. W środku Jerzy Sojka.



Jest gol, budujemy przewagę. Idziemy za ciosem. Drugi z lewej Mikołaj Gibas.



Mikołaj Galinski z Cękycina był strzelcem jednej z bramek.



Rozgrywki młodzieżowe

Jeden gol – tak mało i dużo

Podczas prezentacji przed ligową batalią w pierwszej lidze trampkarza starszego zespół gospodarzy przyjął z rąk Jerzego Sojki puchar za triumf w lidze. Ten sam epizod odbył się przed meczami innych drużyn tucholskich grających w najwyższej klasie wojewódzkiej.

Wyrównany początek meczu nie zapowiadał wielkiej przewagi gości, jednak ci zaczęli powoli budować swoją supremację nad gospodarzami. Coraz częściej przebywali na połowie Borowiaków i szczególnie groźne były ich stałe fragmenty gry. Tucholanie byli w opałach w 8 i 12 minucie, gdy najpierw potężny strzał obronił rewelacyjnie Hubert Borowa, zaś później w krytycznym momencie obrońca gości ryzykownym, ale skutecznym wejściem. Torunianie atakowali często, jednak bez efektu na skutek chaosu, jaki rządził ich akcjami. Futbolówkę nazbyt często gubili i jedni, i drudzy, dlatego bramki nie padały, a w grze wciąż było sporo niedokładności i mało komunikacji. Nie zawodził tucholski bramkarz, który jeszcze przed przerwą dwa razy ratował drużynę z opresji. Tucholanka miała sporo szczęścia, gdy uderzenie z dystansu trafiło w poprzeczkę.

Na uwagę zasługiwało rozgrywanie rzutów wolnych przez gości. Kombinacje podań były na pewno wiele razy ćwiczone



Tucholanka Tuchola – JSS Toruń 0:1 (0:0)

Tucholanka po meczu. Wśród dorosłych po lewej kierownik Maciej Pychowski, z prawej trenerzy Wojciech Kociński i Tomasz Liegmann.



Igor Galiński dał się we znaki toruńskim obrońcom.



na treningach. Pod koniec pierwszej odsłony jedna i druga drużyna miały wyborne sytuacje na zmianę wyniku, jednak główka Igora Galińskiego przeszła nad poprzeczką, zaś torunianin fatalnie spudłował z bliska.

Po gwizdku na drugą połowę spotkanie stało się bardziej wyrównane, a walka bark w bark świadczyła o determinacji obu zespołów. W kilku sytuacjach piłkarze JSS Toruń kładli się ma murawie, próbując wymusić rzut wolny czy karny. Sędzia



Zespół wzbogacił się o nowe trofeum z wojewódzkiego związku.

nie dał się na to nabrać. Zachwyt wywołał piękny strzał Igora Galińskiego z dystansu, gdy piłka poszybowała nad okienkiem.

Gol dla gości, jedyny w meczu, padł w 67 minucie. Bezpańska piłka skozłowała, a opieślność w obronie pozwoliła zawodnikowi przyjezdnych dopaść futbolówkę i z bliska wpakować ją do bramki. W końcówce

tucholanie grali w przewadze, bo za żółtą kartkę zszedł z boiska zawodnik gości. Miejscowi piłkarze rzucili się do ataku, jednak widać było większe doświadczenie ligowe JSS-u. Przyjezdni zachowali zimną krew do końca i mimo że ambitna postawa gospodarzy była chwalebna, wynik się nie zmienił.

(red.), fot. nadesłane



Tucholanie wyprowadzają akcję z własnej połowy. Gole jednak dla Borowiaków nie padną.



Walka przy linii bocznej.



B-klasa

Dwa błędy, dwa gole, podział punktów



Myśliwiec Gostycyn – Sokół Nowy Dwór 1:1 (1:0). Bramka: Nowacki (27)

Koszmarnej pogody już chyba nie mogło być tego dnia. Zacinający deszcz, wiatr, dotkliwie zimno na pewno miały wpływ na obraz gry tego pojedynku. Jak można było się spodziewać, futbolówka na zrytej i mokrej murawie wyczyniała cuda i chyba każdy piłkarz po cichu liczył na jakiś prezent od losu pod bramką rywala, co pozwoli zmienić wynik na swoją korzyść.

Myśliwiec, podobnie jak w ubiegłotygodniowym zwycięskim meczu, zaprezentował się korzystnie. Przede wszystkim zagrał w sposób otwarty, odważny, ofensywny i na pewno te atuty sprawiły, że w pierwszej połowie to gospodarze byli stroną dominującą, choć nie na tyle, by nastrozić goli. Goście przeszkadzali skutecznie gostycynianom do 27 minuty, gdy po pozornie niegroźnym



Paweł Fortuński dobrze ustawiał się w obronie Myśliwca.

■ Myśliwiec:

Maciatek, Fortuński, Wamka, Cymerys, Pułkownik, Parszyk, Weyna (46 Wilkoński), Sobczyk, Nowacki, Siekirk (79 Kotłęga), Obara

dośrodkowaniu piłka trafiła w ręce bramkarza przyjezdnych. Futbolówka jednak wypadła z rąk i trafiła idealnie na stopę Krystiana Nowackiego, który technicznym lobem dał prowadzenie Myśliwcowi. Sokół najlepszą okazję w pierwszej połowie zaprzepaścił po półgodzinie gry, kiedy bramkarz gospodarzy za późno ruszył do piłki i tę obrońca w krytycznym momencie wybił na rzut rżny.

Chwilami arbiter nie panował nad sytuacją na boisku. Gracze szybko zorientowali się, że wystarczy paść na grunt, by akcja była przerwana gwizdkiem. Wzbudzało to irytację z obu stron. Sędzia zbyt rzadko wyciągał żółtą kartkę, co zaostriżyło grę i kilka mocnych fauli popsuło obraz meczu. Sokół dwa razy

bezpośrednio z rzutów wolnych zagroził Myśliwcowi, ale piłka przechodziła centymetry nad poprzeczką.

Druga połowa zaczęła się zwawo, ale bez efektów. Myśliwiec tracił przewagę i po kwadransie to Sokół dominował. Atakował wszystkimi formacjami, podchodził wysoko na środek boiska, celnie kierował podania, wygrywał pojedynki przy bocznych liniach. Napast-

nicy Myśliwca niepotrzebnie biegali między obrońcami, zamiast czekać na rywala w środkowej strefie i utrudnić mu grę, zagęszczając przestrzeń. Czas posuwał się nieubłaganie wolno i wydawało się, że gospodarze dowiozą komplet oczek w tym spotkaniu. Nieporozumienie w szeregach obronnych poskutkowało golem wyrównującym w 86 minucie. Błąd kosztował wygraną. Na pewno to trafienie należało się Sokółowi za solidną i ambitną grę po przerwie. Równie nieźle zagrał Myśliwiec.

(red.),
fot. nadesłane



Strzelec jedynego gola dla miejscowych – Krystian Nowacki.



Piłkarze nie tylko się ślizgali na grząskiej trawie. Fauli też było sporo.



Z konieczności między słupkami w zespole gospodarzy stanął Arkadiusz Maciatek.



B-klasa

■ **Victoria:**

Lemke, Cichowicz, J. Zaremba, Kożuch, Grzywacz, Śpica, Belt, Zander, Marach, Kolaska (80 Warczak), Selka

Radość po zwycięskim trafieniu Adriana Zandera.

Strażak Przechowo (Świecie) – Victoria Śliwice 2:4 (0:2) Bramki: Selka (23, 58), Grzywacz (32), Zander (87)

To, że dopuszczono do gry w Przechowie, to działanie zagrożające zdrowiu piłkarzy. Na murawie w wielu miejscach stała woda, a z nieba nieustannie lały się strugi deszczu. Zawodnicy co chwilę upadali, tracili równowagę czy ślizgali się po boisku. Rządził przypadek. Szczęśliwie obyło się bez poważnych kontuzji.

Początek spotkania to mocne ataki zawodników Strażaka. W śliwickiej bramce uwijał się Remigiusz Lemke, który był w dobrej dyspozycji tego dnia. Przez około 20 minut to przechowanie mieli inicjatywę po swojej stronie. Jednak do bramki pierwszej trafili śliwiczanie. Wojciech Selka – grający trener – wkręcił piłkę bezpośrednio z rzutu różnego. Biorąc pod uwagę warunki atmosferyczne można stwierdzić, że to był przypadek. Mimo wszystko obejrzelśmy bramkę pięknej urody. Czy najładniejszą w tym meczu? Trudno powiedzieć, bo konkurencja była duża. Mamy tu na myśli trafienie Szymona Grzywacza z ok. 35 metrów. Gólkier gospodarzy źle ocenił tor lotu piłki, która odbiła się od ziemi i wpadła do siatki. Była to kuriozalna, ale przepiękna zdobycz. Jeśli chodzi o okazje strzeleckie w pierwszej połowie, to byłoby na tyle. Raz jeszcze jednak podkreślić trzeba, że w bramce Victorii świetnie spisywał się Lemke.

Woda powstrzymała... „Strażaków”

Druga połowa rozpoczęła się od dekoncentracji zawodników ze Śliwic. Błąd obrony i zawodnik z Przechowa wyszedł na czystą pozycję, łatwo pokonując gólkiera gości. Miejscowi nie zwal-

niali tempa, tak samo jak ulewa. A ta miała kluczowy wpływ nie tylko na kolejną bramkową akcję, ale i ostatecznie na wynik końcowy. Parę chwil po stracie pierwszej bramki padła druga. Piłkarze Victorii mieli kłopoty z wybiciem piłki, która co chwilę stawała w wodzie przed polem karnym. Wykorzystali to „Strażacy” i trafili do siatki. Następnie pogodowe koło fortuny wylosowało, że to Victorii będą sprzyjać pomyślne wiatry. Do długiej piłki dopadł Selka, a gdy wbiegł w pole karne, został nieczysto

powstrzymany przez defensora. Karnego wykorzystał sam poszkodowany. Kolejna akcja śliwiczan również była dziełem Selki, ale tym razem górą był bramkarz. Przechowo przejęło futbolówkę i ruszyło z kontrą. I nawet pokonało bramkarza ze Śliwic, ale nie deszcz. Piłka dosłownie stanęła na linii bramkowej. Ta sytuacja, oceniając uczciwie, wypaczyła końcowy rezultat spotkania, w którego ostatnim kwadransie Strażak napierał. Śliwiczanie byli w opałach, ale pod koniec pojedynku to Adrian Zander

dostał dobre podanie, zabawił się z obrońcami i bramkarzem. Przypieczętował zwycięstwo drużyny gości. Pomijając już wpływ pogody na przebieg meczu, śliwiczanie rozegrali dobre zawody, byli skuteczniejsi, dopisało im też wiele szczęścia.

Tabela B-klasa Bydgoszcz gr. 2

1. Wisła Nowe	13	30	36-18
2. Zryw Wielki Lubień	13	26	34-23
3. Strażak Przechowo (Świecie)	13	24	28-24
4. Tęcza Wiąg	13	22	36-14
5. Gwiazda Bukowiec	13	22	33-19

6. Pomorzanin II Serock	13	21	34-26
7. Grom II Osie	12	17	28-28
8. Victoria Śliwice	13	16	33-45
9. Czarni Lniano	13	14	22-32
10. Ułani Dragacz	13	13	22-44
11. Victoria II Niemcz	12	9	29-45
12. Tor Łaskowice Pom.	13	6	17-34

Pozostałe wyniki

Pomorzanin II Serock – Ułani Dragacz 11:1

Czarni Lniano – Tęcza Wiąg 1:1

Gwiazda Bukowiec – Tor Łaskowice Pomorskie 0:0

Zryw Wielki Lubień – Wisła Nowe 1:1

Victoria II Niemcz – Grom II Osie odwołany

Tekst i fot. Michał Bełdzikowski



Wojciech Selka (nr 10) w walce z przeciwnikiem. Grający trener zdobył tego dnia dwie bramki.

B-klasa

Świetni, choć przegrani



Krajna II Sępólno Krajeńskie – TKP Tuchola 4:3 (2:1) Bramki: K. Remus (32), Jarząbek (48, 90)



Walka o piłkę z zawodnikami Krajny. W tym meczu TKP odważnie atakowało rywali.

Na spotkanie do Sępólna Krajeńskiego podopieczni Jacka Jeziorzkiego jechali w wybrakowanym składzie. Na tyle, że sam szkolenowiec pełnił rolę jednoosobowej ławki rezerwowych. Jednak gra TKP była o dwie klasy lepsza niż w ubiegłym tygodniu. Początkowe minuty tego nie zwiastowały, bo Krajna przycisnęła do muru przyjezdnych. Pierwsza bramka to błąd formacji obronnej. Po chwili miejscowi przeprowadzili świetną akcję kombi-

nacyjną i Mikołaj Talaśka musiał wyjmować piłkę z siatki.

Od tego momentu gra się wyrównała, a po chwili to tucholanie zaczęli dominować. Wyborne rozegranie sytuacji na prawym skrzydle i... z okolic 20 metra od bramki Kamil Remus trafił do siatki rywali. Po голу przyjezdni tylko dokręcili śrubę. Najpierw swoją sytuację miał Klaudiusz Rostankowski, a po chwili Arkadiusz Jarząbek. Żadna z tych piłek nie znalazła drogi do bramki. Ten drugi miał

jeszcze okazję do rehabilitacji. Jarząbek wybiegł sam na sam i delikatną podcinką próbował pokonać bramkarza. Niestety, piłka zatrzymała się na słupku bramki Krajny. Tuż przed gwizdkiem Patryk Głomski uratował swoją drużynę. Wybił on piłkę z linii bramkowej. W pierwszej połowie to zespół gości był bardziej konkretny.

Druga odsłona rozpoczęła się bliźniaczo podobnie do pierwszej. Sępólno szybko trafiło do siatki, ale TKP ruszyło z odpowiedzią i Jarzą-

bek trafił do siatki po zamieszaniu w polu karnym. Kolejne minuty to walka z murawą i na murawie. Pogoda tego dnia nie sprzyjała grze ofensywnej, ale piłkarze obu drużyn dostarczyli wiele emocji. Na kwadrans przed końcem spotkania gospodarze wywalczyli rzut różny. Dośrodkowanie i strzał były celne i w tym momencie wynik był prawie pewny. Jeszcze TKP próbowało swoich sił. Ponownie przed szansą stanął Remus, jednak tym razem uderzenie było niecelne. Na koniec

■ TKP:

Talaśka, Głomski, Pilarski, Rembisz, Jarząbek, Kuzelak, Donczyk, Rostankowski, Westfal, Remus (80 Jeziorski), Nelke

spotkania trafił do siatki po raz kolejny Arkadiusz Jarząbek. Tucholanie rozegrali świetny mecz, zostawiając na murawie serce, a do szczęścia nie brakowało wiele. Ot, kilkanaście centymetrów, gdy piłka trafiła w słupek...

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

B-klasa

Kumulacja dziwnych okoliczności

Gryf Piaseczno/Skarpa – LKS Pionier Kęsowo 2:0 (0:0)

Na zakończenie weekendu majowego pozostał jeden mecz – spotkanie LKS Pioniera Kęsowo z przeciwnikami praktycznie z sąsiedztwa. Przyjezdni wzięli udział w meczu dziwnych zdarzeń.

W pierwszej połowie nad boiskiem w Skarpie lunął deszcz. Gra była przez to bardzo utrudniona. Gospodarze rozpoczęli w dziesiątkę, w pewnym momencie ich kapitan



Wojciech Szyłke podczas wykonywania rzutu karnego. Niestety, bramkarz obronił ten strzał.



Kapitan LKS Pionier Kęsowo – Damian Buczkowski.



musiał zejść z boiska. Deszcz spowodował, że... sędziowie postanowili się przebrać. W drugiej połowie występowali w niecodziennych strojach: kurtkach i spodenkach lub spodniach dresowych. B-klasa w pełnej okazałości...

Co do drugiej partii, to Pionier ma czego żałować. Ledwie rozpoczęła się ta faza gry, a faulowany w polu karnym był Łukasz Donorowicz. Do piłki podszedł Wojciech Szyłke, ale jego strzał obronił przeciwnik. Po chwili swoją okazję miał Dawid Sikora, ale jego strzał również został wybroniony. W ciągu 5 minut od rozpoczęcia drugiej części gry kęsowianie mieli... 4 wyborne sytuacje. Niestety, żadna nie została wykorzystana. Artur Weltrowski po świetnym rajdzie został zatrzymany przez kapitalną robinsonadę gólkiera Skarpy. Gryf miał też szczęście, gdy równowagę stracił Donorowicz i jego strzał powędrował nad bramką. Tuż potem, w okolicach 55 minuty na boisku

pojawił się... jedenasty zawodnik gospodarzy. Od tego momentu to oni mieli przewagę na boisku.

Pierwsze trafienie to duży przypadek. Piłka odbita od słupka poleciała wzdłuż bramki i pierwszy do niej dopadł kapitan miejscowych. Ten sam zawodnik, który wcześniej zszedł z boiska i na nie powrócił. Zresztą w tym meczu ten gracz opuszczał murawę wielokrotnie. Nie było to spowodowane jednak brutalną grą czy faulami, głównie cierpiał podczas czystych starć z kęsowianami. Ostatnie trafienie to fura szczęścia po stronie gospodarzy. Goście mieli swoje momenty, lecz przeważała skuteczność rywali. Spotkanie to można śmiało nazwać B-klasą w całej okazałości. Przypomina, dlaczego futbol w tak niskich klasach rozgrywkowych bywa piękny i nieprzewidywalny.

Pozostałe wyniki

LZS Wałdowo – Fuks Wielowicz 3:3

■ Pionier:

Niemczewski, Milkowski, Buczkowski, Brunka, Redzimski, Rohde, Donorowicz, Weltrowski, Folega (56 Blejder), Sikora, Szyłke

Olimpia Wtelno – Gwiazda Sypniewo 0:4

GLZS Sadki – Łokietek Wierzychucin Królewski 8:2

Tabela

B-klasa Bydgoszcz, gr. 1

1. Gwiazda Sypniewo	13	34	57-16
2. GLZS Sadki	13	31	50-16
3. Fuks Wielowicz	13	29	44-22
4. Krajna II Sępólno Kraj.	13	24	36-28
5. LZS Wałdowo	13	23	33-23
6. Olimpia Wtelno	13	19	31-25
7. Łokietek Wierzychucin Królewski	13	16	32-42

8. TKP Tuchola	13	16	30-39
9. Gryf Piaseczno/Skarpa	13	12	29-44
10. Sokół Nowy Dwór	13	9	27-46
11. Myśliwiec Gostycyn	13	7	17-45
12. LKS Kęsowo	13	6	14-54

Tekst i fot. Michał Beldzikowski



A-klasa

Słodki smak remisu? Rawysowi się upiekło



Grom Osie – Rawys CEO Raciąż 2:2 (1:1) Bramki: Mocek (10), M. Pril (81)

W pięknych okolicznościach przyrody Rawys CEO Raciąż miał szansę na zrobienie czegoś równie pięknego. Niestety, słoneczne przedpołudnie popsuł nie tyle wynik, co gra podopiecznych Przemysława Talarka. Ledwie mecz się rozpoczął, a Tobiasz Mocek już był bliski celebrowania gola. Strzał minął bramkę gospodarzy w niewielkiej odległości. Chwilę później właśnie ten piłkarz ułokował piłkę w siatkę. Świetnie rozproszając całą akcję Dominik Rybacki, który swoim niekonwencjonalnym dryblingiem znalazł starszego brata – Damiana. Ten uderzył, ale strzał został zablokowany. Następnie

do piłki dopadł Mocek i Rawys objął prowadzenie. Niestety, utrzymanie wyniku nie należało do najłatwiejszych zadań. Grom natychmiast rozkręcił ofensywną nawałnicę. Jeden z pierwszych strzałów na bramkę Macieja Borzyszkowskiego skończył się wyrównaniem. Od tego momentu raciążanie spontanicznie atakowali swoich rywali. Ich wypady były chaotyczne, dawały mało pożytku (najbliżej trafienia był Szymon Schreiber). Tuż przed przerwą miejscowi mogli wyjść na prowadzenie, ale jakimś cudem rozgrywana przez nich piłka nie wpadła do siatki i przyjeźdnym się upiekło. Należy uczciwie

■ Rawys:

Borzyszkowski, Mrugowski, Dominik Rybacki, Piotr Nalewaj (72 Suwalski), Damian Rybacki, Mocek, Schreiber (67 Kowalewski), M. Pril, A. Prill

przyznać, że pierwsza połowa od pewnego momentu toczyła się pod dyktando gospodarzy, chociaż to Rawys CEO zaliczył groźniejsze sytuacje.

Karny bez dyskusji

Druga część spotkania to 20 minut totalnej indolencji w ofensywie raciążan, którzy w tym czasie nie wykreowali żadnej bramkowej sytuacji. Wyjątek to pojedynczy



Dominik Rybacki (z lewej) wprowadzał wiele zamieszania w szeregach rywali.



Z lewej strzelec pierwszego gola dla Rawysa w spotkaniu z Gromem Tobiasz Mocek.

wypadek Dominika Rybackiego, który zakończył się jedynie rzutem różnym. Za to Osie ciągle miało futbolówkę przy nodze i założyło na swoich przeciwnikach tzw. „zamek”. Po tym dłuższym fragmencie dominacji osian, to raciążanie przystąpili do atakowania. Często jednak byli powstrzymywani w sposób wręcz brutalny – sam Damian Rybacki eliminowany był przez gospodarzy faulami. Gościom w końcu udało się stworzyć klarowną sytuację. Mateusz Pril ośmieszył obrońców i bramkarza rywali: przyjął, przedryblował, strzelił do pustej bramki. Fenomenalna akcja i jeszcze lepsza jej finalizacja. Po raz kolejny po stracie bramki to Osie zaatakowało. W 87. minucie wywalczyło rzut różny – dośrodkowanie, po którym napastnik padł na murawę. Faul obrońcy? Bezdyskusyjny. W efekcie karny i uderzenie pod poprzeczkę – od której futbolówka się odbiła – i następnie gol.

Każdy punkt na wagę złota

Z jednej strony Raciąż może pluć sobie w brodę, biorąc pod uwagę przebieg ostatnich minut pojedynku. Ale z drugiej... To Grom pokazał charakter i był stroną dominującą w perspektywie całej rywalizacji. Rawys musi ten remisowy wynik uszanować, a nawet się z niego

cieszyć. Tym bardziej, że za tydzień czeka go arcytrudne spotkanie z ostatnio przebojową i skuteczną Tucholaką Tuchola. Przed nami wielkie, derbowe emocje na boisku przy ul. Leśnej w Raciążu.

Tabela

A-klasa Bydgoszcz, gr.1

1. Rawys Raciąż	17	35	74-40
2. LKS Dąbrowa Chełmińska	16	33	41-18
3. Grom Osie	17	32	37-24
4. Gwiazda Bydgoszcz	17	31	39-29
5. Sparta Przysiersk	16	29	29-27
6. Victoria Niemcz	16	25	37-38
7. Kamionka Kamień Kr.	17	24	35-27
8. Fala Świekatowo	16	23	29-23
9. Tucholanka Tuchola	17	22	34-25
10. Piaski Bydgoszcz	17	21	34-50
11. Grom Więcbork	16	20	31-38
12. GLKS Dobrcz	16	18	35-48
13. Wisła Gruczno	17	16	23-39
14. Cis Cekcyn	17	13	22-53
15. Tarpan Mrocza	16	11	17-38

Pozostałe wyniki

Gwiazda Bydgoszcz – Victoria Niemcz 1:1

Grom Więcbork – Tarpan Mrocza 1:1

Fala Świekatowo – Wisła Gruczno 0:0

Kamionka Kamień Krajeński – Piaski Bydgoszcz 6:0

LKS Dąbrowa Chełmińska – Sparta Przysiersk odwołany

Michał Beldzikowski, fot. archiwum

Tygodnik
Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo; sekretariat: Paulina Włoch (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4660 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski:
Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Paulina Włoch, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a reklamy i ogłoszenia ramkowe do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



A-klasa

Nie tak miały wyglądać te derby

**Tucholanka Tuchola – Cis Cękyn 8:0 (5:0).
Bramki: Prądyński (1, 43), Krygowski
(26, 45, 50, 54, 62), Nitka (39)**

■ Tucholanka:

Kęsik (81 Donczyk), Schroeder (75 B. Kaszczyszyn), Bugaj, Materac, Nitka, Deja, Rostankowski (61 Kosecki), Prądyński (59 Węsierski), Gilka, Krygowski, P. Kaszczyszyn (46 Tromski)

■ Cis:

Czerwiński, Pik, Włoch, T. Stomiński, B. Stomiński, P. Krajna (46 Boniewicz), Fojut, Cybulski, Dębicki (54 Szulc), Ziętkowski, Hoffmann



Wyjściowy skład gospodarzy. Sprzyjająca aura. Nic, tylko grać.

Można by nazwać ten mecz spotkaniem bez historii – wystarczy spojrzeć na końcowy rezultat. Jednak na murawie rozegrał się pod koniec starcia dramat zakończony wjazdem karetki pogotowia na plac gry.

Już w pierwszej akcji tucholanie objęli prowadzenie po potężnym, efektywnym uderzeniu Pawła Prądyńskiego. Nikt się nie spodziewał takiego otwarcia. Po голу gra obu ekip przez ładnych kilka minut nie była w stanie poderwać nikogo z ławki rezerwowych. Pierwszy strzał w światło bramki cekcynianie oddali w 13 minucie, jednak nie zaskoczył on Wiktora Kęsika. Gospodarze angażowali rywala do sporego biegania, bo sami byli na murawie znikającymi punktami. Umiejętnie kierowane podania w centrum boiska

pozwalają spokojnie wyprowadzać akcje. Szczególnie aktywny w napadzie tucholskim był Łukasz Gilka, któremu na prawym skrzydle obrońcy Cisa dawali dużo swobody. To ten zawodnik w 18 minucie minimalnie przetrzymał z ostrego kąta.

Gracze z Cękyna też nie próżnowali, choć przewaga leżała po stronie tucholan. Cis czasami zbyt szybko rozgrywał akcje, zamiast poszanować piłkę; podania nie znajdowały odbiorców i futbolówka była przechwytywana przez defensorów gospodarzy. W 26 minucie Patryk Kaszczyszyn ściągnął na siebie przed polem karnym dwóch obrońców, po czym trafił w poprzeczkę. Skutecznie głową dobił futbolówkę Dariusz Krygowski.

W 30 minucie Tucholanka uniknęła straty gola kontaktowego, gdy nogami bramkarz



Po końcowym gwizdku. Smutny obrazek. Pomoc udzielana bramkarzowi gości.

wybronił płaski strzał napastnika z Cękyna. Trzy minuty potem Wiktor Kęsik znów pokazał klasę, parując uderzenie z dystansu. Gdy wydawało się, że mecz będzie miał wyrównany przebieg, osiem ostatnich minut pierwszej połowy było popisem skuteczności miejscowych. Patryk Nitka technicznym strzałem w górny róg podwyższył wynik. Później Paweł Prądyński znów skutecznie uderzył zza pola karnego, tym razem płasko i w sam róg. Zanim gracze zeszli do szatni, Dariusz Krygowski bez opieki obrony sprytnie skierował piłkę obok słupka.

Tragedia w końcówce

Tucholanka po przerwie przystąpiła do zmasowanych ataków,

a Krzysztof Czerwiński kilka razy uratował zespół przed konsekwencją luzów w cekcyńskiej obronie. Kanonada tucholan trwała w najlepsze. Zabójczo skuteczny w tym meczu Dariusz Krygowski zdobył dwie kolejne bramki – celnie uderzył z pola karnego, później z bliska po zamieszaniu podczas wykonywania różnego. Tucholanin zaliczył hat tricka po stracie piłki przez Cis na własnej połowie.

Zespół z Cękyna już pogodził się z wysoką porażką, a na domiar złego w 65 minucie obrońca gości otrzymał czerwoną kartkę za faul, gdy napastnik Tucholanki wychodził na czystą pozycję strzelecką. Niewiele się już działo do feralnej 88 minuty, gdy w star-

ciu o piłkę w obrębie „szesnastki” zderzyli się bramkarz Cisa i Kąjetan Kosecki. Dla pierwszego z nich skończyło się to poważnym złamaniem piszczeli, ucierpiał też tucholanin. Gdy czekali na karetkę pogotowia, sędzia odgwiżdżał koniec meczu.

Miały być emocje, bo ponoć derby rządzą się własnymi prawami. Tu nie było wielkich porywów. Przewaga Tucholanki była bezsporna. Obie drużyny opuszczały boisko w grobowych nastrojach, a na murawie pozostało tylko kilku działaczy, niektórzy piłkarze Cisa i największy pechowiec meczu – Krzysztof Czerwiński. Dla Cisa strata bramkarza oznacza poważny problem. (red.), fot. nadesłane



Tu obyło się bez kontuzji. Z lewej Arkadiusz Hoffmann, obok Paweł Prądyński.



Krzysztofowi Czerwińskiemu towarzyszą trener Igor Kucenko (w środku) i koledzy z Cisa.



Mimo męskiej walki częste były gesty fair play. Z lewej Jarosław Fojut, obok Dariusz Krygowski, który w tym meczu wykazał się niezwykłą skutecznością.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

**Dam pracę**

- Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, godziwe wynagrodzenie, 661-969-866
- Firma Gaz-Stan Stanisław Kuczkowski zatrudni hydraulików z doświadczeniem, tel. 502-325-897
- Firma M Car Construction zatrudni pracownika na stanowisko: pracownik do prac wykończeniowych kabin samochodowych. Wymagania: obsługa podstawowych elektronarzędzi. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, praca na 1/1 etatu, umowa o pracę na czas nieokreślony, możliwość szybkiego podjęcia pracy, tel. 724-606-867, 785-241-670
- Firma MarVinci zatrudni do dociepleń elewacji i wykończeń wnętrz, praca w Chojnicach, 509-939-848
- Firma transportowa zatrudni kierowcę kat. C+E, w transporcie krajowym, 660-423-175
- Poszukuję elektryka do naprawy instalacji elektrycznej w ciągniku, 795-344-620

- Poszukuję fachowców budowlanych, wykończenia zewnętrzne i wewnętrzne oraz pomocników, 667-732-107
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca w Norwegii dla murarza i malarza, CV prosimy przesyłać na adres e-mail: japsz@online.no, 609-965-481
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiepin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175
- Uczniów w zawodzie ślusarz, operator maszyn CNC, elektryk, sprzedawca przyjmę, PHUP MAAD, Tuchola, ul. Budowlana 7, tel. 607-572-799
- Zatrudnię do zbioru szparagów w Żalnie, od 7 maja do 30 czerwca, 608-323-495
- Zatrudnię kierowcę kat. B, Michalak, Żalno, tel. 608-323-495
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093

- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, naczepa platforma, codziennie zjazd do domu, Szlachta, 696-017-716
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowy, wyjazdy głównie do Niemiec, okazjonalnie do Belgii, Holandii. Wyjazdy tygodniowe. Zestawy ciągnik + naczepa, plandeka. Powiat tucholski. Zjazdy w każdy weekend do domu. 604-272-500
- Zatrudnię spawaczy z doświadczeniem, 609-442-585
- Zlecę montaż pokrycia dachowego na domku jednorodzinnym, pokrycie dachówką lub blachodachówką, 661-969-866

**Sprzedam**

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom w stanie surowym zamkniętym, w miejscowości Ostrowite, działka 2352 m², cena 299.000 zł, 720-092-092
- Działka budowlana o powierzchni około 900 m², z warunkami zabudowy, atrakcyjna cena, Tuchola, ul. Sępoleńska, 500-430-831
- Działka nad jeziorem w Hucie, gmina Cekcyn, 515-373-995
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, z rysunkiem, na domek, przy rezerwacie Cisy Staropolskie, 4100 m², cena 80.000 zł, 698-616-553
- Działka z linią brzegową jeziora w Branicy, woj. kujawsko-pomorskie, o powierzchni 11.900 m², cena 599.000 zł, 720-223-322

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bystów:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks **anons** jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. **Opłata 9 zł + VAT (11,07 zł).**

- Mieszkanie 36 m², 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, WC, duży balkon, osiedle, al. LOP, 720-987-345
- Mieszkanie na parterze z balkonem, w Chojnicach, 48 m², trzy pokoje, 239.000 zł, 720-093-093
- Mieszkanie w Tucholi, aleja LOP, 60,7 m², drugie piętro, 3 pokoje, WC, łazienka, kuchnia, duży balkon, piwnica, 664-006-202
- Mieszkanie własnościowe o pow. 40 m², Tuchola, ul. Piastowska, 500-430-831
- Mieszkanie, Tuchola, blok, III piętro, 60,7 m², 3 pokoje, kuchnia, piwnica, blok po termomodernizacji, nowa elewacja, cena do negocjacji, 609-814-798

Kupię

- Działkę w Chojnicach kupię, 888-498-033
- Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolice), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię w Tucholi, dużą działkę przy trasach Tuchola – Bładowo, Sępólno, Bydgoszcz, Świecie, kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- Mieszkanie w Tucholi, w bloku, 43 m², parter, po remoncie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, piwnica, nieumeblowane, (52) 334-57-72

- Suszarnia, impregnacja tarcicy budowlanej, przy ul. Sępoleńskiej 15 w Tucholi, do wynajęcia, 516-654-302



- Agros skup. Sprzedając nam bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750
- Morliny. Skup bydła. Krowy do 6,70 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650
- Skupujemy bydło: byk do 8,50 zł/kg, jałówka do 7,70 zł/kg, krowa do 6,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550



Firma **GoodMills Polska Sp. z o.o.** jeden z największych producentów przetworów zbożowych w Polsce poszukuje do **Zakładu w Dużej Cerkwicy** kandydatów na stanowisko:

LABORANT

Miejsce Pracy: **Zakład Produkcyjny w Dużej Cerkwicy k. Kamienia Krajeńskiego**

Wymagania:

- wykształcenia min. średnie (mile widziane wykształcenie wyższe kierunkowe lub chemiczne)
- mile widziane doświadczenie na stanowisku laboranta
- umiejętność obsługi komputera (znajomość pakietu MS Office)
- świadomość jakości wykonywanej pracy (staranność, dokładność)
- dobra organizacja pracy
- umiejętność pracy w zespole
- książeczka zdrowia do badań sanitarno-epidemiologicznych

Oferujemy:

- zatrudnienie w ramach umowy o pracę
- możliwość rozwoju zawodowego

Obowiązki:

- przeprowadzenie badań jakościowych surowca, wyrobów gotowych
- kontrola procesu produkcyjnego
- analiza otrzymanych wyników
- obsługa urządzeń w laboratorium

Osoby zainteresowane prosimy o przysyłanie CV pocztą na adres:
Duża Cerkwica 2, 89-430 Kamień Krajeński
lub e-mail: biuro.kamionka@goodmills.pl

Prosimy o dołączenie w aplikacji klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez GoodMills Polska Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Diamentowa 2, 47-341 Stradunia

Administratorem danych jest GoodMills Polska Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Diamentowa 2, 47-341 Stradunia. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat ma prawo dostępu do treści swoich danych ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w rekrutacji.

WYDZIERZAWIMY:

- budynek handlowy, baza GS, ul. Karasiewicza 3 w Tucholi, – dostęp ze strony Netto, ul. Pocztowa i od ul. Karasiewicza 3,
- pomieszczenie magazynowe, ul. Chopina w Tucholi,
- pomieszczenie usługowe (na drobną działalność), baza GS, ul. Karasiewicza 3 w Tucholi.

Kontakt:
52 334 22 83
691 488 081

**Skup tuczników**

odbior z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA

tel. 692 423 794, 606 109 188

KOMINY

501-671-531
502-671-531
691-644-441

- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasoodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

**Zamów
prenumeratę**

tygodnika na pocztę
lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik
Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl



CZERSK

ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61
tel. 518 996 746

CHOJNICE

ul. Wysoka 9
tel. 52 396 25 55
52 397 06 40

KARTUZY

ul. Gdańska 8
tel. 572 435 926

Godziny otwarcia:

pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-13

www.drewpolczersk.com

drewpolczersk@wp.pl

**HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH**

CZERSK, ul. Tucholska 101B

*Pianki, bonnel, filc, zszywki, nici,
stopki różnego rodzaju, owata itp.*

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH



Narożnik Vegas
307x227

już od
2670,-



Kanapy
od **520,-**



**SUPER
PROMOCJA**



200x216x62
1499,-



150x200x62
899,-



150x215x59
1120,-



od **550,-**

Szafy przesuwne, garderoby

Materace:

piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem,
lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo-lateksowe,
kieszeniowy lateks + kokos

od **220,-**



Łoże
960,-

**SUPER
PROMOCJA**

Zestawy kuchenne

**Możliwość doboru
szafek pod wymiar**



**Duży wybór
wyrobów
z wikliny**

Kupię

• A auta całe, uszkodzone, powy-padkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
 • Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
 • ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
 • Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
 • Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
 • Audi, astrę, alhambę, BMW, corse, golf, polo, vectrę i inne, 798-132-548
 • Auta całe i uszkodzone, powy-padkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
 • Auta dostawcze i osobowe, rok i stan bez znaczenia, 662-157-014
 • Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711

• Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
 • Przyczepę kempingową niewiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548
 • Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
 • Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
 • Skup aut bez prawa jazdy: mi-crocar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
 • Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
 • Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111
 • VW sharana lub seata alhambę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
 • WSK, jawa, romet i inne kupię, tel. 509-959-707
 • WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014



• Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
 • Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
 • Baloty sianokiszonki, 798-737-376
 • Beł siana, ziarno pszenżyta i pszenicy, ciągnik escort 450 z ładowaczem, 601-413-352
 • Betoniarka, akordeony, kraj-cówka, 510-109-822
 • Blacha odpadowa, nowa, blachodachówka, trapez, gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
 • Blachodachówka modułowa Flamenco dostępna od ręki! Cena za moduł 28,90 zł brutto. P.H.U.P. „MAAD”, ul. Świecka 74, Tuchola (koło ronda), tel. (52) 334-20-85, 661-139-084
 • Byczek i jałoweczka MM, 609-067-326
 • Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
 • Byczki i jałowki, czarno-białe i kolorowe, 669-528-788
 • Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645
 • Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość workowania, możliwość transportu, 601-801-457
 • Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859
 • Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
 • Dwie krowy cielne, wycielenie 9 maja i 19 maja, 889-923-601
 • Jałowka cielna, jęczmień, 666-225-502
 • Jałowka, wycielenie 20 maja, 504-080-515
 • Jęczmień jary, 608-192-830
 • Jęczmień jary, ziemniaki jadalne denar, 604-400-709
 • Jęczmień, 501-260-330
 • Jęczmień, owies, siano, opryskiwacz rau 15 m, 606-572-752
 • Jęczmień, pszenica (mieszanka zbożowa), 785-940-768
 • Jęczmień, pszenżyto, Kiełpin, 604-628-913
 • Kokoszki odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)
 • Kosiarka bijakowa mulczyer tylnoczołowa, willibald, 2,8 m, przesuw boczny, paszowóz do zielonek i kiszonek, pulsatory, części do dojarki, 606-171-473
 • Kosiarka rotacyjna do trawy PZ186 z Niemiec, mieszalnik poziomy z kwasówki 3000 l, drabiny paszowe dla bydła, ocynkowane, 606-171-473
 • Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
 • Króliki do dalszego chowu, mieszańce, 506-154-156
 • Króliki nowozelandzkie i inne do dalszego chowu, 788-143-750

• Kukurydza, pszenica, lubin słodki wąskolistny, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
 • Kurczęta brojlery, waga 2,5-3 kg, cena 6,20 zł/kg, termin sprzedaży 1-7.06, tel. 886-762-103
 • Kurki odchowane 20- i 23-tygodniowe, rossa, kaczogęsi, gęsi, zamówienia kwiecień, maj, Lubiewo, 660-269-886
 • Laweta do słomy, Tuchola, 889-621-334
 • Meble pokojowe, RTV, okna, drzwi drewniane, rower męski, alba – suknia do pierwszej komunii św. z dodatkami, 603-791-887
 • Mieszanka zbożowa, owijarka do sianokiszonki, kosiarka dyskowa uszkodzona 2,1 m, ładowacz cyklop. 607-624-087
 • Nowa przyczepa rolnicza 5-tonowa, wywrot 3-stronny, 18.500 zł, 799-146-950
 • Opryskiwacz zawieszany 800-litrowy, 12-metrowy, lance podnoszone hydraulicznie, hydropak do agregatu uprawowego, słoje 50 l do dojarki westfalia, paszociąg koralikowy, 606-171-473
 • Owies, 505-596-702
 • Owies, 550 zł/t, 889-276-678
 • Owies, jęczmień, żyto, (52) 334-98-47
 • Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
 • Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
 • Prosięta, 14 szt. odsadzone, duże, 660-278-469 po 15.00
 • Prosięta, 38 szt., 515-181-873
 • Prosięta, 5 par, Bysławek, 690-250-752
 • Prosięta, 500-655-548
 • Prosięta, 662-255-229
 • Prosięta, 790-587-539
 • Prosięta, Bysław, 609-067-326
 • Prosięta, plany do słomy 12x12 metrów, 7 szt., 724-512-712
 • Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renault scenic 1.9 D (2003), 2500 zł, plug 7-ski-bowy, podorywkowy, 667-255-043
 • Przyczepa D-55 6 t, zarejestrowana, ubezpieczona, czyszczalnia fortschritt K-541 super, rozsiewacz wapna RCW-3, rozrzutnik obornika 2-osioowy, 600-281-120
 • Pszenica i pszenżyto, 605-616-312
 • Pszenica ozima, 50 kg, 50 zł, Tuchola, 694-883-118
 • Pszenica zimowa, pszenżyto, jęczmień. Kupię blok lub silnik do C-360, 691-264-744
 • Pszenżyto i mieszanka zbożowa, Bysław, 694-586-531
 • Rozsady truskawki, odmiana pandora i królewska, 603-744-106
 • Sadzarka 4-rzędowa rempro-dex, 3500 zł, ziemniaki odpadowe na paszę 0,15 zł/kg, 515-258-462
 • Seradela, siano, 794-057-498
 • Siano 120x120, 662-255-229
 • Siano i sianokiszonka, tel. 509-959-707
 • Sianokiszonka baloty, dobra jakość, owijana siatką i folią, 120x130 cm, gm. Czersk, możliwy załadunek, 660-896-165

• Sianokiszonka pierwszy pokos, tel. 509-959-707
 • Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
 • Silniki ES, 2 szt. oraz pianino, 510-109-822
 • Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60
 • Skóra owcza, garbowana rok temu, kojec dziecięcy, komplet pościeli camel – duży, 666-228-804
 • Słoma 120x120, 50 bel, 12 zł/szt., 693-348-119
 • Stacja automatyczna do odpajania cieląt westfalia, pompy próżniowe westfalia 1500 l i dela-val 900 l, przyrząd do wycielania bydła, 606-171-473
 • Śrutownik bijakowy, silnik 11 kW oraz betoniarka 150 l, 660-414-746
 • Wagoworkownica jabelmann do ziemniaków i warzyw, sortownik, separator ziemi i kamieni oraz taśmociąg prętowy przesiewający do okopowych i warzyw, 606-171-473
 • Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
 • Węgiel, promocja. Ekogroszek trzy rodzaje: luz, worki, kostka oraz orzech premium, 604-212-272, 695-167-141
 • Zbiornik 300 l do hydroforu, 691-651-981
 • Ziemniaki denar, pszenica, ilości workowane, 609-276-497
 • Ziemniaki drobne, 3-4 cm, wielkość sadzonek, odmiana gala, pszenica, jęczmień paszowy, słoma żytnia, 606-404-528
 • Ziemniaki jadalne denar, bella rossa, vega, cena 0,50 zł/kg, paszowe 0,15 zł/kg, jęczmień jary, pszenica, owies, kombajn fortschritt, MDW514, 887-606-301
 • Ziemniaki jadalne i drobne gala, żyto, 502-550-514
 • Ziemniaki jadalne vineta, 692-905-194
 • Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 90 gr/kg, dowóz, buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, jajka, Knieja, 665-023-017
 • Ziemniaki odpadowe, dmuchawa do zboża, sadzarka 2-rzędowa do ziemniaków, 660-814-854, po 17.00
 • Zmywarka, meble, karnisze, przedmioty mosiężne, fotografie, uchwyty do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, monitor, lampy nocne, dywany, 787-870-913
 • Żyto tel. 525-592-549
 • Żyto, 5 t, (52) 334-29-91
 • Żyto, pszenżyto, pszenica jara, owies, 721-073-883

informator medyczny

GASTROLOG <i>Artur Sołtysiak</i> specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA (możliwość znieczulenia w analgezodacji), drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Mickiewicza 39, Chojnice, kom. 660 909 190, rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239	GABINET PRYWATNY dr n. med. Łukasz Pokrywka SPECJALISTA UROLOG poniedziałek, czwartek 15.00-18.00 Tuchola, ul. Piastowska 5/11 rejestracja tel. 660 217 848 pon.-pt. w godz. 12.00-15.00
REUMATOLOG <i>lek. med. Agnieszka Pajdak</i> Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica) tel. kom. 602 312 200, 532 163 168 Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00	GABINET GASTROLOGICZNY GASTROSKOPIA <i>Piotr Drobniński</i> specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39 tel. 512 045 075 rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239
Lek. dermatolog Jadwiga Barczyk tel. kom. 606 28 66 33 przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22. Wskazana rejestracja telefoniczna	 BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW Tuchola, ul. Murowa 8 REJESTRACJA ☎ 730 195 155
APARATY SŁUCHOWE Bezpłatne badania słuchu Wizyty domowe Piątek od 15:00 do 17:00 TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON” tel. 601 957 447	 BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE refundacja z NFZ poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00 Tuchola, ul. Dworcowa 2 tel. 506-130-566
Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym” prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49	Gabinet Prywatny lek. Anita Hapka SPECJALISTA CHIRURGII ONKOLOGICZNEJ I OGÓLNEJ ul. Bytowska 70, 89-600 Chojnice Rejestracja tel. 52 396 73 31
Specjalista laryngolog Alicja Modrzewska piątki od godziny 17.00 do 19.00 Rejestracja pod nr. tel. 604 775 139 TUCHOLA, ul. Świecka 53/2	SONUS-MED Mariola Gwizdała Aparaty słuchowe, badanie słuchu • dobór i sprzedaż aparatów słuchowych • badanie słuchu • wizyty domowe • ABR, otoemisja, terapia szumów usznych • baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH dyp. fizjoterapeuta - kręgarz KOCIŃSKI rejestracja: tel. (52) 33 421 41, kom. 601 98 53 00, 601 98 53 43 Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn. przyjeżdża: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIĆ • Bydgoszcz – Toruń www.kocinski-kręgosłup.pl	



TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl